



# TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907  
ISSN 1232-6534  
PKWiU 58.14.11.0

Nakład 4300 egz.

[www.tygodniksanocki.eu](http://www.tygodniksanocki.eu)

## Złoto dla zuchwałych!



Radość wielka, bo i sukces niebywały. W Elblągu nasi unihokeiści wygrali co tylko się dało, zdobywając dla Sanoka wszystkie trzy puchary. Z lewej drużyna ILO, z prawej G1, a poniżej SP1.

To nie tylko historyczny sukces naszego sportu szkolnego, ale i wydarzenie bez precedensu na skalę krajową. Podczas Szkolnych Mistrzostw Polski w Unihokeju drużyny chłopców wywalczyły złote medale we wszystkich grupach wiekowych! II Liceum Ogólnokształcące obroniło tytuł dla Sanoka, zdobyty w ubiegłym sezonie przez „Mechanik”, Gimnazjum nr 1 odzyskało prymat po roku przerwy, a Szkoła Podstawowa nr 1 w końcu zdyskontowała sukcesy wojewódzkie. Działacze Polskiego Związku Unihokeja nie mogli uwierzyć, że złoty komplet trafi do niewielkiego miasta, gdzieś na południowo-wschodniej rubieży...

wego nasi unihokeiści przystępowali z nożem na gardle. Potrafili się jednak sprężyć, pokonując 3-0 drużynę z Łodzi. Dało im to awans do półfinału, w którym stoczyli bój z Gnieznem zakończony remisem 2-2. Jednak lepiej strzelali karne, wygrywając 4-3. I wreszcie finał, który był jednocześnie okazją, by zrewanżować się Chojnicom.

– W porównaniu do pierwszego meczu zmieniliśmy taktykę, pilnując najlepszych zawodników i grając z kontry. Dawało to efekt. Jeszcze na kilka minut przed końcem prowadziliśmy 4-2. Niestety, rywale zdolali wyrównać i znów decydowały karne. Wierzyłem w bramkarza Damiana Izdebskiego, który świetnie spisywał się już w półfinale. Nie zawiódł i tym razem, broniąc strzały „asów” z Chojnic, reprezentantów kraju. Znów wygraliśmy 4-3 i puchar był nasz. Radości nie da się opisać! – mówi Grzegorz Pastuszek, opiekun złotej drużyny „Zakonu”.

### „Jedynka” gromi

Zdecydowanie inną drogę do finału mieli gimnazjaliści, wręcz „koszący” kolejnych przeciwników. W grupie eliminacyjnej ograli po 4-1 Uniejów i Gdańsk oraz 5-0 Prudnik, w drugiej fazie znów odnieśli zwycięstwo 4-1, tym razem z Nowym Dworem Kwidzyńskim,

następnie notując jedyną wpadkę w postaci remisu 1-1 z Żabim Rogiem. Powetowali ją sobie w decydujących meczach – w półfinale rozgromili 4-0 Babimost, a w finale 6-2 Uniejów.

– Przed rokiem, broniąc tytułu, zdobyliśmy tylko srebro, więc nie brakowało chęci odzyskania mistrzostwa. I widać to było na parkiecie, niemal wszystkie mecze wygramyśmy wysoko. Szkoda tylko tego remisu, bo mogliśmy zdobyć puchar z kompletem zwycięstw. Finał rozpoczął się dla nas nerwowo, to rywale objęli prowadzenie. Ale gdy już złapaliśmy rytm, to nie mieli nic do powiedzenia. Królem strzelców turnieju został Radek Sawicki – powiedział Piotr Zagórski, opiekun G1.

### Upragniony tytuł SP1

Zmagania w najmłodszej grupie rozpoczęły się dla SP1 fatalnie, bo od porażki 0-4 z Babimostem. Na szczęście kolejne mecze „Jedynka” wygrała, pokonując: 3-0 Aleksandrów, 2-0 Gdańsk i 4-1 Brzeźnicę. W kolejnej rundzie odniosła zwycięstwa 1-0 z Gaworzycami i 5-1 z Trzebiatowem. Dało jej to awans do półfinału, w którym odprawiła 3-1 Sidzinę. I wreszcie finał z Babimostem, będący nie tylko rewanżem za mecz grupowy, ale i za ubiegłoroczną po-

rażkę w walce o brąz. Niezwykle zacięty pojedynek zakończył się remisem 2-2, ale w karnych nasi unihokeiści wygrali 3-0!

– Zwycięstwo rodziło się w bólach. Po przegranym pierwszym meczu znaleźliśmy się pod ścianą, kolejna strata punktów mogła wyeliminować nas z turnieju. A w drugiej rundzie, mając zaliczoną porażkę, nawet wygranie obu meczów mogło nie wystarczyć. Na szczęście Babimost nie odpuścił spotkania z Gaworzycami. I być może potem trochę tego żałował, bo w finale okazaliśmy się lepsi. W serii karnych fantastycznie spisał się Kamil Burnat, najlepszy bramkarz mistrzostw, który obronił wszystkie strzały! Po decydującym trafieniu wszyscy wpadliśmy na parkiet, wręcz szalejąc ze szczęścia – opisywał radość Dariusz Fineczko, opiekun drużyny.

### Sukces

#### trzeba „przekuć”

– Obecni na turnieju trenerzy kadr narodowych nie mogli wyjść z podziwu, że wszystkie tytuły trafią do miasta, które nie ma drużyny klubowej. To jednak tym wyraźniej pokazuje potencjał naszych unihokeistów, którzy uczestnicząc w regularnych rozgrywkach jeszcze podnieśliby swój poziom – powiedział G. Pastuszek. Wprawdzie od przyszłego sezonu Sanok ma zgłosić drużynę do ligi seniorskiej, ale może warto pójść za ciosem i postawić także na juniorów? W kontekście sukcesu z Elbląga zainteresowanie sponsorów na pewno będzie dużo większe, a może i władze samorządowe głębiej sięgną do kieszeni. Temat zgłaszamy zarządowi Sanockiej Ligi Unihokeja. I to pilnie.

### Składy mistrzowskich drużyn:

**ILO:** Damian Izdebski – Szymon Milczanowski, Piotr Pytlowany, Michał Sobolewski, Piotr Mataczyński, Bartosz Sieradzki, Maciej Gacek, Dariusz Klaja, Mariusz Kopczyński, Marcin Cybuch, Maciej Kochanowski.

**G1:** Dawid Serwiński – Radosław Sawicki, Maciej Bielec, Kamil Olearczyk, Piotr Bar, Piotr Naparło, Konrad Cwikła, Łukasz Kopczyński, Przemysław Mielniczek, Mateusz Fal.

**SP1:** Kamil Burnat – Rafał Czytajto, Mateusz Janik, Wiktor Kabala, Maksymilian Bednarz, Seweryn Fus, Krystian Kielar, Mateusz Dereń, Szymon Fus, Tomasz Skokan.

**Okna i drzwi z klasą!**  
18 lat na rynku

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI

www.vldok.com

PRODUCENT OKIEN I DRZWI  
Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

SANOK, ul. Jagiellońska 16,  
tel./fax 13/ 464 03 38

**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**  
bb@fr.pl

Oczywiście do Elbląga nie jechaliśmy w roli chłopców do bicia. W końcu tytuły mistrzów Polski gimnazjalistów z „Jedynki” (2009) i zawodników „Mechanika” (2010) nie przeszły bez echa. Jednak nikt nie przypuszczał, że wypad nad Bałtyk przerodzi się w „złoty hat-trick”. I to w podwójnym znaczeniu, bo mistrzostwo zdobyliśmy trzeci rok z rzędu, do tego w trzech kategoriach.

### „Zakon” po karnych!

Za największą niespodziankę uznajmy sukces ILO, które dotąd nie było wiodącą siłą na Podkarpaciu. Do tego w Elblągu zaczęto słabo, od porażki 3-6 z Chojnicami. Do drugiego meczu grupo-

# Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

**GANIMY:** Służby porządkowe Policji i Straży Miejskiej za tolerowanie widoku sanockiego marginesu, czyli osób notorycznie spożywających, bądź nadużywających alkoholu i paradowających po mieście. Przez takie przyzwolenie czują się w Sanoku świetnie, okupując od świtu ławki w Ryнку, na deptaku 3 Maja, tudzież na ogródku jordanowskim. Najliczniej i najczęściej przesiadują przy wejściu do siedziby Straży Miejskiej, pod oknami Urzędu Miasta oraz na murku pod „swoim” sklepem. Czy naprawdę nie ma na nich mocnych? Czy muszą być nieodłącznym elementem najpiękniejszych miejsc w mieście, gdzie trafiają niemal wszyscy goście odwiedzający Sanok, gdzie przebywają matki z dziećmi?

**CHWALIMY:** Władze powiatu i miasta za dobre początki współpracy w zakresie wspólnych poczynań remontowo-inwestycyjnych. Dobrym tego przykładem są drogi i chodniki. Odpowiednie służby starostwa i urzędu miasta spotykają się ze sobą, omawiają zasady współpracy i zakresy zadań, określają terminy, potrzeby finansowe. I okazuje się, że to naprawdę się udaje, że przynosi efekty. To właśnie dzięki takim wspólnym działaniom zaczyna się mówić o remoncie ulic: Słowackiego i Daszyńskiego i to w bliskiej perspektywie. Jest to też oznaka, że Starostwo zaczyna kłaść większy nacisk na zadania, które ma do wykonania w mieście. I słusznie, bo to miasto jest stolicą powiatu, w nim żyje najwięcej jego mieszkańców, tu przyjeżdżają ludzie z okolicznych gmin w rozlicznych celach. Chciałoby się powiedzieć: tak trzymać! Chociaż niektórzy – i ci z powiatu, i ci z miasta – mówią, że można jeszcze lepiej. Początki dobre. Chwalimy!

emes

## Zginął pod kołami

Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego doszło w ubiegłą środę około godz. 21.30 w Łukowem. Na leżącym na jezdni 60-letniego mężczyznę najechał kierujący audi. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że leżącego na prostym odcinku drogi człowieka zauważyła najpierw kierująca volkswagenem golfem. Kobieta zatrzymała się, aby udzielić mu pomocy. Gdy zauważyła zbliżający się z naprzeciwka samochód, próbowała go zatrzymać. Jednak 23-letni kie-

rowca audi nie wyhamował i najechał na mężczyznę. Obrażenia okazały się śmiertelne – mimo podjętej reanimacji 60-letni mieszkaniec gminy Zagórz zmarł na miejscu zdarzenia.

Kierującego audi przebadano na zawartość alkoholu – był trzeźwy. /jot/

## Podziel się z drugim

Kontynuujemy naszą akcję „Podziel się z drugim”, skierowaną z jednej strony do tych, którzy potrzebują rzeczy na które ich nie stać, z drugiej zaś do tych, którzy chcieliby się z kimś podzielić.

Oto kolejne zgłoszenia:

- Kuchenka gazowa 4-palnikowa, w dobrym stanie.

Tel. 13 46 49 244.

- Krzesła tapicerowane (6 szt.) – stan dobry oraz biurko z podnoszonym blatem

Tel. 693 180 248

Równocześnie zachęcamy do dokonywania kolejnych zgłoszeń. I jeszcze raz przypominamy, że zgłaszane przedmioty mają być rozdawane bezpłatnie i nie można żądać za nie pieniędzy.



# Przyszedł z Francji... pieszo

Widok sędziwego brodacza prowadzącego ulicami miasta dwa objuczone osły wzbudził we wtorek niemałą sensację wśród sanoczan. Tajemniczym wędrowcem okazał się Jacques Abdelaziz – przemierzający pieszo Europę z dwójką swoich czworonożnych przyjaciół Tutu i Nunu.



Obecną podróż rozpoczął 25 marca br. w rodzinnym Rennes, by przez Luksemburg, Niemcy i Polskę dotrzeć na Ukrainę, gdzie chciał

zobaczyć Lwów. Zamiar nie do końca się powiódł, gdyż na wschodniej granicy zatrzymali go celnicy ukraińscy. Brak certyfikatów weterynaryj-

nych dla osłów okazał się barierą nie do przebycia i zmusił podróżnika do ruszenia w drogę powrotną, na trasie której znalazł się Sanok

Indagowany przez dziennikarzy francuski gość przyznał, że od 15 lat wędruje po Europie, by nie siedzieć beczynnie w domu. Zwiędził już w ten sposób większość europejskich krajów, w Polsce jest jednak po raz pierwszy. W jego ocenie, Polacy to mili i uczynni ludzie. Zatrzymują go po drodze, proponują nocleg i posiłek, czasem nawet pieniądze, których nie przyjmuje.

Podróżnik zdradził też, że próbował namówić do tego zony i trójkę dorosłych dzieci, ale rodzina nie podziela jego entuzjazmu do pieszego zwiedzania Europy. Z pewnością jednak ucieszy się, kiedy we wrześniu powita go w domu. /joko/

## Pierwsi kandydaci. Asy czy cieniasy?

Partie polityczne zaczęły odkrywać karty i pojawiły się pierwsze kandydatury na przyszłych posłów do Sejmu RP w październikowych wyborach. Można zatem rzec, iż od tego momentu rozpoczęła się kampania wyborcza.

Jako pierwsze ugrupowanie swoich kandydatów zaprezentowało Polskie Stronnictwo Ludowe. Podczas Powiatowego Święta Ludowego, które 12 czerwca odbyło się w Niebieszczanach, ogłoszono oficjalnie, iż kandydatami Zarządu Powiatowego PSL w wyborach do Sejmu będą: Alicja Wosik, b. dziennikarka Telewizji Rzeszów, obecnie wiceburmistrz Zagórz oraz lek. med. Dariusz Wanielista.

Śladem ludowców ruszyła Platforma Obywatelska. W poniedziałek, 13 czerwca w świat posłała informacja, że kandydatami PO z okręgu wyborczego kroszeńsko-przemyskiego będą: Małgorzata Chomycz, obecnie wojewoda podkarpacki oraz Sławomir Miklicz, członek zarządu województwa. Obydwoje otrzymali rekomendację powiatowych struktur PO. W powszechnym odczuciu to mocna ekipa, która ma duże szanse skutecznie powal-

czyć o miejsca na Wiejskiej. Od Sławomira Miklicza dowiedzieliśmy się, że do wyborów wystartuje z numerem „7”, co przyjął z dużym zadowoleniem. – Kiedyś w sanockiej Stali grałem z tym numerem i mam same miłe wspomnienia! – powiedział z uśmiechem.

Próbowaliśmy też zasięgnąć oficjalnych informacji o kandydatach



Prawa i Sprawiedliwości, ale się nam to nie udało. Nieoficjalnie natomiast to mocna ekipa, która ma duże szanse skutecznie powal-

batalii o poselskie mandaty z powiatu sanockiego przystąpił aż trzech kandydatów. Są to: Wojciech Pruchnicki, Tadeusz Nabywaniec i Andrzej Radwański. Czy to się potwierdzi? Przekonamy się niebawem.

Tak więc jeszcze dobrze się nie zaczęło, a już mamy siódmą kandydatów na przyszłych posłów. Żadne wieści nie napłynęły jeszcze z SLD, tudzież innych mniejszych ugrupowań. Nie ścuchać też o tworzeniu jakichś ekstra komitetów wyborczych. Spokojnie, to dopiero się zaczyna. Rekord 14 kandydatów z Sanoka jeszcze może być pobity. Tylko

po co? Chyba tylko po to, żeby nasze miasto znów nie miało swego reprezentanta w Sejmie. emes

## Piją, atakują, niszczą – czują się bezkarni?

Sanoccy policjanci zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy w ubiegłą niedzielę uszkodzili samochód osobowy. Obydwa byli pijani.

Do zdarzenia doszło około godziny 19 na drodze w Dobrej. Z relacji pokrzywdzonego wynika, że gdy przejeżdżał przez most, zauważył grupkę młodych ludzi, którzy poruszali się całą szerokością drogi, uniemożliwiając przejazd. Kierujący zwrócił im uwagę, na co w odpowiedzi usłyszał stek wulgaryzmów. W pewnej chwili jeden

z chuliganów rzucił butelką w kierunka pojazdu, wybijając w nim szybę, a następnie – wraz z kompanem – zaczął kopać po samochodzie, powodując jego uszkodzenie. Pokrzywdzony oszacował wstępnie straty na 2 tysiące złotych.

Policjanci szybko ustalili sprawców wandalizmu, którzy

zostali rozpoznani przez kierowcę. Okazali się nimi dwaj młodzi mężczyźni w wieku 18 i 19 lat. Obaj byli pijani. U starszego alkohol wykażał blisko 1,7 promila alkoholu w organizmie, młodszy miał prawie promil. Wandalę zostali zatrzymani w policyjnym areszcie do czasu wytrzeźwienia i uspokojenia się. W poniedziałek usłyszeli zarzuty. Zgodnie z obowiązującym prawem grozi im kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. /k/



W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP przeprowadzili 224 interwencje, w tym 68 publicznych, 22 domowe, 11 dotyczących kradzieży, 4 – uszkodzenia mienia oraz 16 związanych z kolizjami. W PdO osadzono 17 osób.

### Sanok

\* Policja poszukuje wandalę, który ostrym narzędziem porysował (7 bm.) całą karoserię peugeota zaparkowanego na Al. Wojska Polskiego. Poszkodowany oszacował straty na 8 tys. zł.

\* Tego samego dnia na ul. Heweliusza zatrzymano 33-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Sanoku, celem doprowadzenia do Zakładu Karnego.

\* Na 900 zł wycenił straty 30-letni sanoczanin, któremu nieznanemu wandalowi uszkodził samochód marki Dodge Magnum. Sprawca zagiął przednie nadkole z prawej strony. Do zdarzenia doszło 10 bm. na ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich. \* Dwa telefony komórkowe oraz stolik z kawą padły łupem złodzieja, który – wykorzystując chwilową nieuwagę domowników – zakradł się (11 bm.) do mieszkania przy ul. Kościuszki. 51-letnia właścicielka oszacowała straty na 430 zł.

### Gmina Zagórz

\* W sobotę (11 bm.) miało miejsce włamanie do przyczepy kempingowej stojącej w Porażu. Złodziej zabrał z wnętrza butlę gazową, 2 latarki, turystyczny telewizor oraz 2 akumulatory. Połakomili się również na stojącego obok przyczepy fiata 126p, który nie był dopuszczony do ruchu. Straty wyceniono wstępnie na 1 tys. zł.

## Kierowcy na promilach

Na drogach powiatu sanockiego namierzono siedmiu pijanych kierowców – wszyscy kierowali rowerami. W ręce policji wpadli: na ul. Stróżowskiej – 55-letni Jan W. (0,819 promila); na ul. Chrobrego – 47-letni Krzysztof B. (2,793); na ul. Przemyskiej – 67-letni Eugeniusz H. (1,533); w Kostarowcach – 66-letni Mieczysław P. (0,882); w Besku – 59-letni Jan K. (1,407); w Długiem – Tomasz R. (1,428); w Wolicy – 26-letni Dariusz S. (1,008).

## Szukają świadków

Policjanci sanockiej KPP wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło 9 czerwca około godz. 10 na ulicy Jagiellońskiej. Jego ofiarą stał się 82-letni pieszy, który został potrącony przez samochód osobowy. Poszukiwani są świadkowie zdarzenia.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że przechodzącego przez jezdnię 82-lata potrącił kierujący toyotą. Kierowca zatrzymał się i odprowadził pieszego na pobliską zajezdnię autobusów, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Staruszek, który doznał urazu nogi, został przetransportowany do szpitala karetką.

Policja szuka świadków powyższego zdarzenia. Osoby, które posiadają informacje na temat zaistniałego wypadku, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sanoku – pok. 144, tel. 13 4657635 lub 997. /k/

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.  
 Redaktor naczelny: Marian Struś.  
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.  
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor.  
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.  
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21.  
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

www.tygodniksanocki.eu  
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

# Na cmentarzu ma być spokój

Po cmentarzu nie mogą jeździć samochody! Rozumiejąc tę prawdę, radni jeszcze przed rokiem podjęli uchwałę o zamknięciu ulicy Dąbrowieckiej. Teraz nastał czas jej realizacji.



Koniec z przejazdem przez cmentarz. Uchwała rady miasta doczekała się realizacji, a dzięki niej kondukt pogrzebowy nie będą musiały walczyć z kierowcami o pierwszeństwo przejazdu (przejścia).

Nie będzie przejazdu przez cmentarz. Od strony ulicy Dmowskiego (przy obwodnicy) stanie brama, druga – zamknięta na stałe – już stoi przy ulicy Dąbrowieckiej, przed skrzyżowaniem z ulicą Głogową. Tym samym nie będzie już przejazdu przez Dąbrowiecką do Głogowej, ani do Brzechwy. Będzie natomiast można jeździć ulicą Głogową od Kiczur, bądź z Dąbrowki w kierunku Kiczur czy osiedla Traugutta.

– A jak w takim razie będzie można dostać się pojazdem na cmentarz? – pytają sanoczanin. Otóż od strony obwodnicy przy ul. Dmowskiego ustawiona będzie brama, otwarta w godzinach od 7 do zmierzchu. Będzie więc można wjeżdżać na parking w kierunku kaplicy. I tą samą drogą wyjeżdżać, kierując się na Rondo Beksińskiego, gdyż skręt w ul. Dmowskiego w lewo jest zabroniony, o czym warto pamię-

tać. Szczegóły regulaminowe wynikające ze zmian organizacyjno-porządkowych znajdują się na

wprowadzać ułatwienia w rozdowywaniu korków, stawia się bramy – mówią oburzeni, absolutnie nie zgadzając się z uchwałą rady miasta. – Kto to widział, żeby przez środek cmentarza wiodła ruchliwa droga publiczna – mówią osoby często odwiedzające groby swoich zmarłych na cmentarzu. – To jakieś sanockie kuriozum! Widziałem na własne oczy, jak kondukt pogrzebowy idący z kaplicy na część cmentarza od strony Kiczur, stał, bo Dąbrowiecką sunęły samochody. To paranoja! – z gniewem w głosie stwierdza jeden z nich. Chwali władze miasta, że wreszcie to do nich to dotarło i postanowiły zaprowadzić porządek.

– Zamknięcie przejazdu przez cmentarz jest nie tylko wykonaniem uchwały rady miasta, ale także konsekwencją realizacji postanowień ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, która nakazuje ogrodzenie i zamknięcie cmentarzy – tłumaczy Ziemowit Borowczak, z-ca burmistrza Sanoka ds. gospodarki komunalnej i architektury. **emes**

specjalnej tablicy umieszczonej przy bramie wjazdowej. Zdaniem pracowników służb komunalnych, wreszcie będzie jakiś porządek i trochę cywilizacji.

## Kierowcy wściekli. I co z tego...

Psioczą kierowcy, którzy bardzo często korzystali ze skrótu w kierunku Krakowskiej, gdy przed Rondem Beksińskiego w dzieli dużą kolejkę. – Zamiast

PS Jesteśmy „za” z jednym małym zastrzeżeniem: nie chcielibyśmy, aby na tym skończyły się zmiany. Już dziś warto pomyśleć o projekcie uporządkowania otoczenia ulicy Dąbrowieckiej biegnącej wzdłuż cmentarza. Potrzebny jest z prawdziwego zdarzenia parking, który trzeba tam zaprojektować i jak najszybciej wykonać. Po co się mają zmarni w grobach przewracać!

## Pod górkę, po wertepach

To zdjęcie nie wymaga komentarza. Pchanie pod górkę wózka inwalidzkiego, po kamieniach, to nie taka prosta sprawa. Dlatego w imieniu mieszkańca ulicy Kasztelańskiej w Olchowcach apelujemy do władz miasta, aby położyć dodatkowe 20 metrów asfaltu podczas wykonywania nawierzchni na tej drodze.

Pan Jerzy ma niepełnosprawną od urodzenia córkę. Wożenie dziewczynki wózkiem inwalidzkim po wertepach wymaga sporo samozaparcia. Kiedyś, jadąc z kimś z rowerzystą, wypadła nawet z pojazdu na betonowych płytach, ułożonych na części drogi.

Pan Jerzy nigdy nie był człowiekiem czekającym na „mannę z nieba”, dlatego dwa lata temu, razem z sąsiadem, utwardzili kawałek ulicy Kasztelańskiej stanowiącej dojazd do ich posesji. – Wynajęliśmy firmę, która na nasze zlecenie wysypała go 40-centymetrową warstwą klinkiera i zwałowała – opowiada. Podbudowa pod na-



wierzchnię asfaltową jest więc w tym miejscu właściwie gotowa, co znacznie zmniejsza koszty zadania. – Wystosowaliśmy pismo do pana burmistrza i mam nadzieję, że rozpatrzone zostanie pozytywnie – mówi pan Jerzy. Tym bardziej, że jako prywatny przedsiębiorca zapłacił w tym roku naprawdę sowy podatek dochodowy. – Ja daję coś miastu od siebie, bo przecież część naszych podatków otrzymują gminy, i liczę, że miasto też jakoś mi pomoże. A właściwie niepełnosprawnemu dziecku, bo o nie przecież chodzi – konkluduje pan Jerzy. **(jz)**

## Relikwie Jana Pawła II w Sanoku

Staraniem działaczy Towarzystwa im. św. Brata Alberta, do kościoła w dzielnicy Olchowce trafiły relikwie Jana Pawła II. We wrześniu br. zostaną przeniesione do Zakładu Opiekuńczo-Pielęgnacyjnego, prowadzonego przez sanockich Albertynów.

– Myśl sprowadzenia relikwi Ojca Świętego podpowiedzieli nam skojarzenie cierpień ludzi, którymi się opiekujemy z cierpieniami Jana Pawła II. Pomyśleliśmy, że obecność relikwi wśród naszych chorych pomoże im łatwiej znieść najtrudniejsze chwile. Wespół z kapłanem ks. Tadeuszem Piwińskim, napisaliśmy list do kardynała Stanisława Dziwisza, prosząc o ten wspaniały dar. Radość nasza była ogromna, gdy nadeszła odpowiedź, będąca zaproszeniem do przyjazdu do Krakowa – opowiada o początkach idei sprowadzenia relikwi Ojca Świętego do Sanoka Alicja Kocyłowska, prezes Towarzystwa.

domiłam sobie, że trzymam w ręku krew naszego ukochanego Ojca Świętego, najpierw oblała mnie fala gorąca, po czym poczułam się silniejsza. Dziękując księdzu kardynałowi za ten najwspanialszy dar, powróciliśmy do Sanoka.

Potem w kościele na Olchowcach odprawiona została uroczysta msza święta koncelebrowana przez trzech księży – ks. Antoniego Michno, ks. proboszcza Roberta Wyczawskiego oraz ks. Tadeusza Piwińskiego – podczas której relikwie Jana Pawła II wniesione zostały do świątyni. Uczestniczył w niej tłum wiernych, a wśród nich kilka osób na wózkach inwalidzkich, które



Pamiętkowe zdjęcie z kardynałem St. Dziwiszem długo będzie przypominało Albertynom dzień sprowadzenia do Sanoka relikwi Jana Pawła II.

9 czerwca delegacja w składzie: pani prezes, ksiądz kapłan, Maria Chorążak i kilku przedstawicieli katolickiej młodzieży z parafii w Olchowcach udała się do rezydencji kardynała S. Dziwisza przy ul. Franciszkańskiej w Krakowie. W prezencie przywoził Kardynałowi dorodny bochen chleba oraz przepyszne kapuśniaczki, dzieło Koła Gospodyń Wiejskich z Bukowska oraz album o Sanoku подарowany przez burmistrza miasta. Upominki bardzo się spodobały.

– Ksiądz kardynał zaprosił nas do kaplicy na modlitwę, po czym włożył do relikwiarza, jaki wcześniej nabyliśmy, relikwię z krwi Jana Pawła II. Następnie wręczył nam relikwiarz. Był to dla mnie bardzo wzruszający, wręcz przejmujący moment. Gdy uświa-

dowiedzieli się o sprowadzeniu relikwi. Przybyli, aby pomodlić się do Jana Pawła II, odmówić litanię do Błogostawionego, prosić o zdrowie.

Sprowadzone relikwie przebywać będą w kościółku w Olchowcach do 17 września. Wtedy właśnie w procesji zostaną przeniesione do kaplicy Zakładu Opiekuńczo-Pielęgnacyjnego przy ul. Korczaka 15 w Olchowcach, która będzie stałym miejscem ich przebywania. Upominki bardzo się spodobały.

– Wierzymy, że poprzez obecność relikwi, Jan Paweł II będzie czuwał nad nami, dodając sił do pracy, do opieki nad chorymi. A im będzie przynosił ulgę w cierpieniu – mówi prezes A. Kocyłowska. **emes**

Moje miasto bez tajemnic

## Legendy w kamieniach zaklęte

Sanocki Oddział PTTK oraz Urząd Miasta zaprasza młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na kolejną wycieczkę turystyczno-krajoznawczą po Sanoku z cyklu „Moje miasto bez tajemnic”.

To już druga wyprawa realizowana w ramach projektu „Alternatywa inna niż sport” finansowanego ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązania Problemów Alkoholowych. Tym razem organizatorzy zapraszają na spacer pn. „Legendy w kamieniach zaklęte”, który zaplanowano w przyszłą sobotę, 25 czerwca. Uczestnicy przejdą pieszo trasę: Rynek – Bykowiec – Pomniki przyrody (ostańce skalne: Duży Kamień, Mały Kamień) – Granicka – Liszna – Rynek. Czas

przejścia ok. 6 godz. Zbiórka na Rynku (obok fontanny) o godz. 9. Uwaga! – od osób niepełnoletnich wymagana jest pisemna zgoda rodziców na udział w zajęciach.

Organizatorzy zapewniają ubezpieczenie, obsługę przewodnicką – przewodnik Sabina Pelc-Szuryn oraz opiekę pedagoga – Ewelina Krauze. Zapisy przyjmowane będą do 22 czerwca w Biurze O/PTTK „Ziemia Sanocka” (ul. 3 Maja 2) lub e-mailowo: pelc.sabina@interia.pl, pedagogulicy.sanok@gmail.com **/ot/**

Szkoła "8 PLUS" zaprasza na:

- JĘZYK ANGIELSKI
- JĘZYK NIEMIECKI
- JĘZYK ROSYJSKI

dla dzieci, młodzieży i DOROSŁYCH

ul. Stróżowska 2 (wszystkie języki) | Jana Pawła II (tylko j. angielski) | SP nr 2 (dla uczniów SP2)

różne poziomy, nieduże grupy, kompetentni lektorzy  
setki kandydatów do FCE/CAE, także Zertifikat Deutsch  
przygotowanie do matury i egzaminów gimnazjalnych  
raty, zniżki rodzinne i za naukę kilku języków  
przestronne sale, bezpłatny parking, łatwy dojazd

Szczegóły i zapisy: [poczta@8plus.pl](mailto:poczta@8plus.pl) | [www.8plus.pl](http://www.8plus.pl)  
Telefony w dni robocze: 13 46 37 225 | 603 378 735

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Jana Grodka w Sanoku

**BOGATA OFERTA STUDIÓW**  
(licencjackie, inżynierskie i podyplomowe 10 kierunków/19 specjalności)

**DOŚWIADCZONA KADRA**  
(wykładowcy z dużych ośrodków akademickich)

**TANIE STUDIA**  
(bezpłatne studia stacjonarne niskie koszty utrzymania w Sanoku jedne z najtańszych studiów niestacjonarnych w regionie)

**PYTANIE:**  
**CZY OPLACA SIĘ STUDIOWAĆ DALEKO OD DOMU?**

Szczegółowe informacje:  
DZIAŁ TOKU STUDIÓW  
ul. Mickiewicza 21  
bud.A, p.107,108  
tel.: (13) 46 55 954  
(13) 46 55 967

[www.pwsz-sanok.edu.pl](http://www.pwsz-sanok.edu.pl)

# Jest dobrze albo jeszcze lepiej

– Skuteczność mamy niezłą. Od początku roku pozyskaliśmy z zewnątrz ponad 8 milionów złotych i nie są to ostatnie pieniądze. Zaczynamy się martwić, czy starczy nam środków na uzupełnianie wkładów własnych. Jeszcze nigdy powiat nie realizował jednocześnie tylu zadań – mówi starosta sanocki Sebastian Niżnik.

sie ubiegać o te środki – dodał. Starosta nie ukrywał zadowolenia z faktu, że to właśnie jemu powierzono funkcję przewodniczącego konwentu burmistrzów i wójtów. – Odczułem to jako impuls do

wniosków (6) do tego programu. Ile z nich otrzyma pozytywną opinię, przekonamy się niebawem. Tak mówił starosta S. Niżnik. Europosel Elżbieta Łukacijewska nie kryła zadowolenia ze sprawozdania, jakie przedstawił. Wysoce oceniła inicjatywę i zakres podjętych zadań oraz aktywność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Podkreśliła również dobrą współpracę na różnych frontach, mówiąc: – Tam, gdzie jest zgoda i współpraca, tam sprawy posuwają się do przodu.

Wśród zadanych przez dziennikarzy pytań dominowały dwa zasadnicze: – Dlaczego w całej wyliczance zabrakło choćby jednego zadania ze szpitala, a przecież przeniesienie z obiektu-ruiny przy ul. Konarskiego dwóch oddziałów – neurologii i laryngologii – winno być priorytetem – to było jedno pytanie. Drugie zaś dotyczyło porozumienia powiatu z miastem w kwestii kapitalnego remontu ulicy Słowackiego.

Odpowiadając na pierwsze, starosta S. Niżnik odbił piłeczkę do dyrektora SP ZOZ, stwierdzając: – Placówki, takie jak szpital, mają swoją autonomię, my je jedynie nadzorujemy. Nie jesteśmy do zarządzania szpitalem. Dlatego też oczekujemy na inicjatywę i propozycje rozwiązania problemów. Poza tym, zadłużenie szpitala sięgnęło już kwoty 7 milionów złotych i też czekamy na inicjatywę w tym temacie.

Tego samego zdania był członek zarządu województwa Sławomir Miklicz, mówiąc: – Kompetencje zarządu województwa są w tej kwestii bardzo ograniczone. To musi być inicjatywa dyrektorów szpitali. Inicjatywa zmierzająca do samofinansowania się szpitali.

Odnosnie planowanego remontu ulicy Słowackiego, starosta Sebastian Niżnik mówił o nawiązanej współpracy z miastem i deklaracji wspólnego działania odnośnie tej ulicy. I nie tylko tej. – W lipcu usiądziemy nad konkretnymi rozwiązaniami, z zamiarem uporządkowania tematu i przygotowania się do remontu. Nie mamy tu nic do ukrycia – stwierdził starosta.



Oby konferencje w biurze poselskim Elżbiety Łukacijewskiej odbywały się jak najczęściej, gdyż od pewnego czasu dostarczają dużo dobrych wieści dla Ziemi Sanockiej.

**MARIAN STRUŚ**  
marian-strus@wp.pl

Tak zaczęła się poniedziałkowa konferencja prasowa w biurze pani europosel Elżbiety Łukacijewskiej, z jej udziałem, w obecności członka zarządu wojewódzkiego Sławomira Miklicza i starosty S. Niżnika.

– Te zadania to m.in. trzy mosty: w Sanoku na ulicy Konarskiego, w Łukowem na Kalniczce i przed Bukowskim. Zakończyliśmy szybki (4-dniowy) remont ulicy Słowackiego, który był niezbędny, aby poruszać się tym traktem bezpiecznie, a który kosztował nas 63 tys. złotych. Z przetargu na most przy Konarskiego zostało nam 450 tys. zł, które przeznaczymy na remont „siodła” na ulicy Stróżowskiej oraz remont ulicy Daszyńskiego. W kwestii tego ostatniego zada-

nia rozmawiamy z miastem, aby połączyć działania, jako że wszystkie instalacje należą do miasta, zaś nawierzchnie do nas. Dziwne to, ale prawdziwe. Na szczęście, współpraca układa się nam bardzo dobrze. Z pieniędzy, jakie otrzymaliśmy od PGNiG za zniszczone drogi (400 tys. zł), część przeznaczymy na Niebieszczyce, za drugą część zbudujemy chodnik wzdłuż ulicy Okulickiego. Planów mamy jeszcze więcej, podobnie jak sposobów na sfinansowanie kolejnych ważnych zadań. Chcielibyśmy powrócić do jakże pilnego remontu drogi Prusiek – Wysoczany i pracujemy nad nim od strony projektowej – mówił starosta Sebastian Niżnik. – W ramach projektu transgranicznego, z udziałem Białorusi, Ukrainy i Polski, chcielibyśmy wyremontować ulice: Jagiellońską, Kościuszki, Rymanowską i Podgórze. Będziemy

wspólnych działań. Wójtowie gminy Sanok i Besko już zgłosili inicjatywę, aby wspólnie podjąć się pewnych zadań i wspólnie finansować – mówił Sebastian Niżnik.

Na „dobry rok” mogą liczyć nie tylko drogi, ale i szkoły. – Złożyliśmy kilka wniosków, które powinny znaleźć uznanie MEN i zostać sfinansowane z rezerwy ministerstwa. Do końca lipca winniśmy mieć co do tego pełną wiedzę. Poza tym szykujemy pięć naszych szkół do termomodernizacji. Warunki projektów, z 10-procentowym wkładem własnym, są bardzo korzystne i zrobimy wszystko, aby się w nich przebić – zapewniał starosta.

Nie pozostał niezauważony dla starostwa program „Bezpieczne boiska”, polegający na zamianie boisk asfaltowych na trawiaste, bądź budowie nowych. Dowodem na to jest fakt, iż to właśnie powiat sanocki złożył największą liczbę

## „Ludowcy” świętowali w Niebieszczykach

**Powiatowym Świętem Ludowym w Niebieszczykach kampanię wyborczą rozpoczęło na naszym terenie Polskie Stronnictwo Ludowe. Audytorium było całkiem spore – około 700 osób, w tym imponujący „garnitur” zaproszonych gości.**

Uroczystości rozpoczęła msza święta, po której wszyscy przeszli pod Dom Ludowy. Tam referat wygłosiła Grażyna Borek, prezes zarządu powiatowego PSL. Nie zabrakło wyróżnień – medale Wincentego Witosa otrzymali: Stanisław Fal i Czesław Fal, a „Złote koniczynki” dla wyróżniających się członków partii: Marta Myćka i Adam Białas. Zaprezentowano też kandydatów na posłów z ramienia powiatowego PSL, którymi będą Alicja Wosik i Dariusz Wanielista. Ponadto w szereg „Ludowców” oficjalnie i z honorami przyjęto kilkunastu nowych członków.



Pierwszy rząd zarezerwowany był dla gości honorowych imprezy.

Dziękując za wyróżnienie, radny powiatowy Stanisław Fal powiedział do gospodarzy: – Wyjątkowo zasłużyliście na organizację tego

święta. Niebieszczyce to miejscowość szczególna, bo jedna z niewielu, które po wojnie postawiły twardy opór bandom UPA. Powinniśmy wystąpić z wnioskiem o przyznanie jej Krzyża Walecznych, na który z pewnością zasłużyła – powiedział były poseł, sugestię przekazując obecnemu na obchodach Dariuszowi Sobierajowi, wiceprzewodniczącemu Sejmiku Wojewódzkiego w Rzeszowie. Wśród gości znalazł się też Grzegorz Pers, członek zarządu wojewódzkiego PSL. Byli również przedstawiciele władz samorządowych.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wspólne świętowanie. Wystąpiły: orkiestra dęta z Jaćmierza, kapela ludowa z Rymanowa, kabaret z gminy Zarszyn oraz dzieci i młodzież ze szkoły w Niebieszczykach. Zabawa ludowa trwała do późnych godzin nocnych. (bart)

## Betonowy zamiast drewnianego

**Mieszkańcy Bukowska będą mieli nowy most! Stary, drewniany zostanie wymieniony na nowy, betonowy. Wszystko za sprawą promesy o wartości 2 mln złotych, jaką otrzymał powiat sanocki. Radosna wieść dotarła do Sanoka w miniony wtorek, wraz z pismem Tomasza Siemoniaka, sekretarza stanu w MSWiA.**

Pieniądze pochodzą z puli na usuwanie skutków klęsk żywiołowych i stanowią około 80 procent wartości całego zadania. – To dla nas bardzo dobra wiadomość! Niespełna tydzień temu otrzymaliśmy informację o promesie podobnej wartości na most w Łukowem, teraz na most w Bukowsku. Bardzo się cieszymy, choć potrzeby w tym zakresie są ogromne. Na terenie powiatu mamy 64 mosty, z których większość jest drewniana i wymaga wymiany – mówi starosta sanocki Sebastian Niżnik.

Minister Siemoniak przekazał powiatowi sanockiemu także drugą promesę. Za 400 tys. złotych wyremontowany zostanie ponadpółtorakilometrowy odcinek drogi w Załużu. – Nawierzchnia z kostki niedaleko skrzyżowania z drogą wojewódzką jest w tej chwili

w opłakanym stanie, dlatego podczas wspólnego objazdu po drogach powiatowych z radnymi i odpowiednimi służbami zdecydowaliśmy, że ten odcinek trzeba będzie naprawić w pierwszej kolejności. Tym bardziej się cieszę, że znalazły się na to pieniądze i w końcu mieszkańcy Załuża oraz przejeżdżający tamtejszy turyści będą mieli godne warunki podróży – mówi Waldemar Och, członek zarządu powiatu.

W tym roku powiat sanocki pozyskał już prawie 10 mln złotych z rezerw rządowych na infrastrukturę drogową, w czym niemały udział ma wojewoda Małgorzata Chomycz. Przypomnijmy, że w przyszłym tygodniu ruszają prace przy budowie mostu na ul. Konarskiego. Przebudowa powinna się zakończyć w pierwszej połowie grudnia. *oprac. /jot/*

## Konieczny objazd

**Dobiega końca remont drogi powiatowej Sanok – Dobra. W związku z tym na odcinku od Kauflandu do Międzybrodzia mogą występować ograniczenia ruchu w dniach 21-30 czerwca.**

W tym okresie sanockie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych będzie kładło asfalt na całej szerokości jezdni. Spowoduje to utrudnienia w ruchu i konieczność objazdu przez Góry Słonne – miejscowości Załuż, Tyrawa Wołoska i Hołczuków. Dodatkowych informacji udziela kierownik robót Henryk Śliwa (602 104 823). (b)

## Staranowali znak i płot

**Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło w ubiegłą niedzielę około godz. 6.30 w Bukowsku, gdzie fiat uderzył w ogrodzenie. Jeden z dwóch jadących nim mężczyzn w ciężkim stanie trafił do szpitala.**



Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący kabrioletem stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał z drogi i uderzył w znak drogowy a następnie w pobliskie ogrodzenie. Autem podróżowali dwaj mieszkańcy gminy Bukowsko w wieku 32 i 29 lat. Obydwaj trafili do szpitala. Młodszy został poważnie ranny, ma liczne obra-

żenia wewnętrzne, natomiast starszy doznał prawdopodobnie wstrząsu mózgu. Policjanci zbadałi trzeźwość 32-latką – alkomat wykazał w jego organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.

Zebrane na miejscu dowody pozwolą policji na ustalenie przebiegu i przyczyn wypadku oraz tego, który z mężczyzn kierował pojazdem. */joko/*

## W międzynarodowym gronie

**Dziś rozpoczyna się IX Międzynarodowy Plener Malarsko-Fotograficzny Miast Partnerskich, którego organizatorami są SSM – ODK „Puchatek” oraz Urząd Miasta. Podsumowaniem twórczego spotkania będzie poplenerowa wystawa czynna od środy w Galerii Artistic.**

Tym razem na bazę międzynarodowej grupy artystów wybrano ośrodek „Diabla Góra” w Tyrawie Solnej. Twórcy spędzą tu pięć dni. Plon ich działań zaprezentowany zostanie na wystawie w ODK „Puchatek”, której wernisaż zaplanowano na najbliższą środę (22 bm.) o godz. 18. Uświetni go występ Dziecięcej Orkiestry PSM I st. pod dyrekcją dr Elżbiety Przystasz. */k/*

# Perfekcyjna iluzja

**Najnowszą wystawę w sanockim BWA – „Placebo” Daniela Krysty – nie tylko warto, ale wręcz trzeba zobaczyć. Choćby po to, aby przekonać się, jak iluzoryczne i dalekie od prawdy może być to, w co wierzymy i czemu ufamy...**

Perfekcyjnie wykonane prace zadziwiają nie tylko tematyką, ale i sprawnością techniczną. Przyciągają wzrok realistycznie oddanymi szczegółami, sprawiając wrażenie trójwymiarowych kompozycji. Zafascynowany naturą techniki artysta przenosi ową fascynację na materię obrazu, co skutkuje pogłębioną iluzją. Złudzenie jest tak silne, że ma się ochotę dotknąć „wystających” z płótna elementów, które w istocie wynikają ze struktury obrazu.

– W życiu często wierzymy, że coś jest takie, jak ktoś mówi albo wydaje się nam, że jest. A to placebo. I często poprzestajemy na powierzchowności, nie sięgamy głębiej, gubimy siebie. Ale przychodzi taki moment, kiedy orientujemy się, że nie o to chodziło, że wszystko, do czego dążyliśmy, było zwykłym blichtrzem, złudzeniem. Zaczynamy dostrzegać, że to, co myślimy i mówimy o nas inni i to, jacy jesteśmy, nie warunkuje naszego bytu. Ważniejsze jest bowiem, w jaki sposób my sami postrzegamy świat, czy jesteśmy sobą, czy potrafimy znaleźć własną drogę. To rzutuje również na nasz stosunek do tego świata i relacje z innymi ludźmi. Dla mnie – mocno zbuntowanego 18-latką – takim przeżytkiem była śmierć ojca. Zaczęłam się zastanawiać, co jest ważne w życiu, kim jestem, co chcę robić, jak żyć. Byłam po zawodówce, ale postanowi-



**Mimo młodego wieku Daniel Krysta – ur. w 1976 r. w Cieszynie – ma w swoim dorobku wiele nagród i wyróżnień na ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach. Brał udział w kilkudziesięciu wystawach malarstwa, jest także autorem kilku wystaw indywidualnych.**

wiełam dalej się kształcić. Pojechałam do Wrocławia, gdzie skończyłam społeczne liceum, a następnie ASP. Miałam szczęście spotkać na swojej drodze fantastycznych ludzi, którzy we mnie uwierzyli i wspierali jak mogli. Nie narzucali mi niczego, byli raczej drogowskazami. Dzięki nim odnalazłam swoje miejsce w życiu, choć droga, jaką doń doszedłem, była okrutna – mówi Daniel Krysta. – Malarstwo jest

dla mnie czymś więcej niż tylko wypełnieniem płaszczyzny kolorem i próbą zinterpretowania otaczającej rzeczywistości, dlatego

du na wykształcenie, doświadczenie czy wykonywany zawód – dysponuje własną wrażliwością i umiejętnościami pozwalającymi

z pełną świadomością i odpowiedzialnością odrzucam schematy prowadzące do sztuki komentującej aktualne wydarzenia. Swoją uwagę koncentruję na tym, aby w obrazie uchwycić i zawrzeć jakąś prawdę o rzeczywistości. W moim zamierzeniu wszystko co powierzchowne i imitujące, ma skłonić odbiorcę do głębszej refleksji nad granicą dzielącą to, co prawdziwe od tego, co nierealne. Każdy człowiek – bez wzglę-

przeżywać, interpretować i nadawać sens obrazom, z którymi wchodzi w interakcję. Mam nadzieję, że widz oglądający moje prace zobaczy i przeżyje to, co jest dla niego wyjątkowe, jemu tylko znane i co wynika z jego indywidualnych doświadczeń.

Wystawa „Placebo”, do obejrzenia której gorąco zachęcamy, czynna będzie w sanockim BWA do 1 lipca.

/joko/

## Wojażują po Polsce

**Zespół wokalny SOUL sporo podróżuje w ostatnim czasie. Ledwie wrócił z Ogólnopolskiego Turnieju Chórów Legnica Cantat, znów ruszył w drogę, by wziąć udział w IV Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym w Murowanej Goślinie pod Poznaniem.**

Wielkopolski festiwal ma już swoją renomę – w tegorocznej edycji poza chórami polskimi wystąpiły zespoły z Czech, Kolumbii, Francji i Ekwadoru. SOUL otrzymał zapro-

szczenie od dyrektora festiwalu prof. Elżbiety Wtorkowskiej, która wysoko ceni sanocki zespół. Jego poziom doceniła też festiwalowa publiczność, fetująca występ pod-



**Szczególnym wyrazem uznania Mistrza dla wokalnego kunsztu sanoczanek było ciepłe przyjęcie propozycji pamiątkowego zdjęcia.**

## Koncert z szampanem

**Nie lada gratka czeka sympatyków „NoBo Cafe”. Właściciele restauracji, która uznana została za Debiut Roku Ziemi Sanockiej, postanowili uczcić sukces wraz z klientami.**

Z tej okazji zapraszają dziś o godz. 20 na koncert Ewy Kozok, która zaśpiewa piosenki francuskie, standardy jazzowe oraz polskie utwory kabaretowe. Piosenkarce towarzyszyć będzie na akordeonie Dominik Mechliński.

– Aby w pełni uczcić tak wyjątkowe wyróżnienie, o godz. 20 podamy szampana dla wszystkich gości. Zapraszamy serdecznie do wspólnej zabawy – wstęp wolny! – zachęcają organizatorzy wieczoru.

/k/

opiecznych Moniki Brewczak długo niemilkającymi oklaskami.

Zupełnie odmienny charakter miał turniej Legnica Cantat, gdzie wystąpiło 12 najlepszych polskich chórów amatorskich, wybranych w drodze wcześniejszej kwalifikacji. – Poziom był niesamowicie wysoki. Po raz pierwszy też organizatorzy nie oddzielił chórów żeńskich od mieszanych, oceniając wszystkie w jednej kategorii. A w rywalizacji z 50-osobowymi chórami nasz zespół, liczący 14 dziewcząt, nie miał zbyt dużych szans. Choć dziewczyny zaśpiewały bardzo dobrze, uzyskując wysokie oceny za doskonałą emisję i brzmienie, nie zapewniło to nam nagrody. Nie załóżę jednak tego wyjazdu, gdyż już sama kwalifikacja była dla nas dużym wyróżnieniem a możliwość konfrontacji z najlepszymi – cennym doświadczeniem. Cieszy nas to, że się pokazaliśmy i podobaliśmy, o czym świadczy choćby e-mail od jednego z jurorów, który gratuluje nam świetnego koncertu, na który przyszedł, mimo że miał 8 innych do wyboru – mówi Monika Brewczak.

Na pożegnanie z Legnicą sanoczanek zaśpiewały swoje

największe hity pod miejscową katedrą. I tu spotkała je kolejna miła niespodzianka. Wśród licznej publiczności znalazł się Krzesimir Dębski. – Podeszłam do niego, żeby podziękować. Pogratulowałam nam, pytając, którą nagrodę otrzymaliśmy. Był nieco zdziwiony, kiedy usłyszał, że żadną. Poradził, żeby się tym nie przejmować, bo on kiedyś też przywiózł na festiwal świetny chór, który nie zyskał uznania w oczach jury, co nie znaczyło, że na nie nie zasługiwał – dodaje pani Monika.

/joko/

Dziewczęta zainteresowane śpiewaniem w zespole (wiek 10-15 lat) mogą przyjść na przesłuchanie 21 i 24 czerwca o godz. 16 do sali parafialnej w sanockiej farze.

### Podziękowania za pomoc i wsparcie dla zespołu SOUL

- P. Mariuszowi Szymdowi Wójtowi Gminy Sanok
- Podkarpackiemu Bankowi Spółdzielczemu
- PGNiG Oddział w Sanoku
- P. Renacie i Piotrowi Kobiałkom
- P. Bartłomiejowi Kalince
- Firmie Foto-Dorota i PROX
- Drukarni Piast Kołodziej

składa

Federacja Coecilianum w Warszawie

## KINO SDK ZAPRASZA

„Gnomeo i Julia”, czyli miłosne perypetie krasnali ogrodowych, to produkcja, która z pewnością spodoba się nie tylko najmłodszym; film świetnie się też nadaje na spędzenie rodzinnego weekendu w kinie. By pogodzić dorosłą i młodocianą widownię, Kino SDK zaprasza w piątek i niedzielę o 20.30, w sobotę o 17, w poniedziałek i środę o 18. Dobrej zabawy!

**Dla czytelnika, który jako pierwszy zadzwoni do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójną wejściówkę na film.**



**Już dziś w Lesku rusza szósta edycja Bieszczadzkiego Lata z Książką. Niestety, w tym roku tylko w Lesku, choć z jednym akcentem sanockim. Dziś (piątek) o godz. 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się spotkanie z prof. Aleksandrem Fiutem – historykiem literatury, krytykiem literackim, eseistą. O Czesławie Miłoszu rozmawiać z nim będzie Janusz Szuber. To będzie ciekawe!**

Zapraszając do Leska, pragniemy zaaanonsować ciekawsze pozycje 6 edycji BLZK. Już dziś (piątek) o godz. 19 w sali widowiskowej BDK wyświetlony będzie niezwykle film wybitnego reżysera Lecha Majewskiego pt. „Bruegel. Młyn i Krzyż”.

W sobotę już od godziny 10 Lesko żyć będzie kulturą. Na Małym Rynku kwitł będzie handel książkami, a stoiska swoje wystawią takie wydawnictwa jak: Prószyński i s-ka, Publicat, TRIO, Znak, ZYSK i s-ka, Media Rodzina, no i oczywiście BOSZ. Warsztaty plastyczne dla dzieci prowadzić będzie Aleksandra Kucharska-Cybuch, znana ilustratorka książek.

W salach Miejskiej Biblioteki, Domu Kultury i zamku odbywać się będą spotkania z autorami książek. Oto niektóre z nich: o godz. 10 w Bibliotece Miejskiej spotkanie z pisarką i dziennikarką

Teresą Torzańską, o godz. 11, też w Bibliotece z Anną Maruszczyką z TVN Style. W samo południe na Małym Rynku pojawi się prof. Wojciech Zabłocki, mistrz olimpijski w szabli, a o 15 w Bibliotece znany reżyser filmowy Jerzy Gruza. I niejako na deser o godz. 16 w leskim zamku o promocji Polski przez kulturę rozmawiać będą: Hanna Maria Giza, Grzegorz Gauden, prof. Dorota Folga-Januszewska, prof. Lech Majewski i główny organizator BLZK, jego pomysłodawca, Bogdan Szymanik – BOSZ.

O godz. 19 w sobotę uczestników Bieszczadzkiego Lata z Książką czeka nie lada atrakcja, a będzie nią koncert GRAZYNY ŁOBASZEWSKIEJ. Podziwiać ją będzie można w amfiteatrze leskim.

Serdecznie zapraszamy sanoczan do udziału w Bieszczadzkiem Lecie z Książką. emes

## Przyłóżcie się!

**„Twórczy Ludzie - Ludziom” to tytuł happeningu, na który w dniach 23-24 czerwca zapraszają sanocki „Bazar Sztuki” oraz zagórska Galeria BGTK. Przedsięwzięcie ma charakter społeczny.**



**Jedną z atrakcji happeningu będą ogromne bańki mydlane.**

– Organizujemy charytatywną akcję-animację „Dwa cele, dwa miejsca, dwie daty” – tysiące pomysłów i serdecznych ludzi. Przyłóżcie się! – apelują organizatorzy. W ten niekonwencjonalny sposób zamierzają zebrać pieniądze na plac zabaw dla dzieci, który ma stanąć w ogrodzie „Bazaru Sztuki” i służyć wszystkim dzieciom oraz Centrum Rozrywek Twórczych działającym przy Galerii, a także na skrzypce dla Mateusza Sowy (Dżozefa), muzyka z krwi i kości, który niedawno został pozbawiony przez złodziei życiowego dobytku.

Happening będzie miał dwie odsłony. Pierwszą zaplanowano w czwartek, 23 czerwca, około godz. 15 w „Bazarze Sztuki” (Sanok, ul. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich 1). W programie: rodzinny konkurs ortograficzny, warsztaty rękodzielstwa artystycznego dla dzieci, loteria gadżetów rozmaitych, aukcja sztuki wspierających i bardzo zdolnych artystów, bańki

mydlane i fire show w wykonaniu grupy „Patio” oraz koncert niespodzianka – szalone improvizacje tatusiów (i nie tylko) z okazji Dnia Ojca. Będzie można również skorzystać z usług kosmetycznych Mystic Studio oraz dokonać przeglądu silnika u renomowanego mechanika.

Druga odsłona odbędzie się w piątek, 24 czerwca, około godz. 15 w Galerii BGTK (Zagórz, ul. Wolności 25). Złożą się na nią: wernisaz poplenerowej wystawy „Przyroda. Kultura. Ludzie.”, wystawa indywidualna Roberta Onacko oraz koncert z okazji 5-lecia zespołu „Jacyś Kolesie”.

Organizatorzy czekają na wszystkich, którzy chcą się przyłączyć, poszerzyć program, połączyć energię. Są też otwarci na wszelkie sugestie i propozycje, które można zgłaszać na adres: bazarsztuki1@gmail.com lub pod numerem tel. 503 374 929.

/joko/

# „Teraz Polska” dla wydawnictwa BOSZ

Wydawnictwo BOSZ z siedzibą w Lesku zostało laureatem 21. edycji konkursu godła TERAZ POLSKA. 6 czerwca, podczas uroczystej gali w Teatrze Wielkim w Warszawie, statuetkę „Teraz Polska” odebrał właściciel i dyrektor zarządzający wydawnictwa Bogdan Szymanik.

BOSZ to jedyna firma z branży kultury, która w tej edycji otrzymała to prestiżowe wyróżnienie. Dzięki temu przez najbliższy rok wszyst-

kie jego nowości będą opatrzone godłem „Teraz Polska”.

– To było dla nas niezwykle miłe zaskoczenie, jako że przed nami godłem „Teraz Polska” szczytowało się tylko dwa wydawnictwa: Wydawnictwo Dolnośląskie oraz „Arkady”. Uważam, że jest to świetna promocja dla BOSZ-a, a po części dla Leska i Podkarpacia, skąd się wywodzimy – powiedział po powrocie ze stolicy dyrektor Bogdan Szymanik.

## Jesteśmy znani i uznawani

Kilka pytań do BOGDANA SZYMANIKA, dyrektora zarządzającego wydawnictwa BOSZ, wyróżnionego godłem TERAZ POLSKA.

**\* W tegorocznej edycji konkursu BOSZ był jedyną instytucją kultury, która znalazła się w gronie laureatów. Proszę to skomentować.**

– Powiem tak, zaspokaja to moją próżność, jednak jest to niepokojący sygnał dla polskiej kultury i spojrzenia na nią. Gdybym miał wybierać, to mimo wszystko wolałbym, aby reprezentacją polskiej kultury wśród laureatów konkursu „Teraz Polska” była liczniejsza.

**\* Co – według pana – zdecydowało o sukcesie BOSZ-a? Jakies szczególne wydanie będące dziełem ostatniego roku?**

– Jestem przekonany, że nie zaważył na nim jakiś jeden tytuł, lecz ogólny wizerunek naszego wydawnictwa. Z sympatycznych rozmów, jakie odbyłem z obecnymi na gali w Teatrze Wielkim luminarzami polskiej kultury, wynikało, że znają nasze książki i bardzo ciepło o nich się wyrażają. Przytoczę zdanie z rozmowy z prof. Michałem Kleiberem, prezesem Polskiej Akademii Nauk i przewodniczącym Kapituły godła „Teraz Polska”, który gratulując mi powiedział: „Wydajecie fantastyczne książki!”

**\* Od tej chwili wszystkie nowe wydania BOSZ będą opatrzone godłem „Teraz Polska”. Proszę wymienić kilka pozycji, jakie znajdują się w planach wydawniczych tego roku...**

– W chwili gdy rozmawiamy, do magazynu wjeżdżają dwa tytuły: przewodnik pt. „Kierunek Polska” w wersji polskiej i angielskiej oraz „Konie” ze znakomitymi zdjęciami

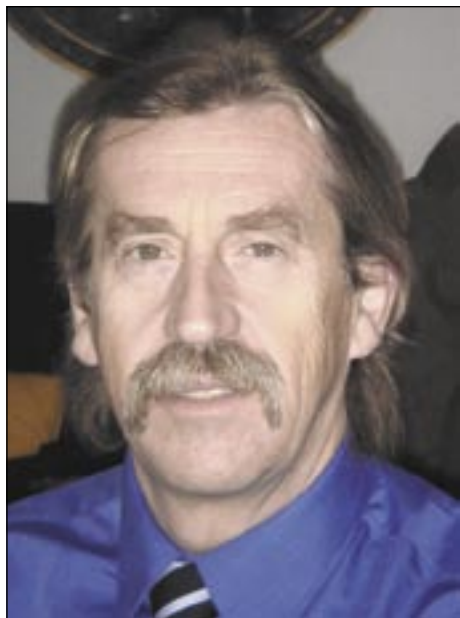
granicami firma „Talens Polska”... Dwaj laureaci z małego powiatowego miasteczka to chyba swoisty rekord Polski...

– Oczywiście wiedziałem o tym, że „Talens Polska” dużo wcześniej otrzymał to zaszczytne wyróżnienie, a tym, że teraz jest nas dwojka z Leska, ogromnie się cieszę. Myślę, że trudno znaleźć w Polsce tej wielkości miasto z tak uhonorowanymi firmami. To jednak wyjątek i nie bez powodu bardzo mnie niepokoi postępujący proces centralizacji Polski, który szkodzi krajowi i jego gospodarce. Sprawia on, że państwo jest mniej mobilne i bardziej kosztowne. Toteż każdy przejaw decentralizacji i wszelkie inicjatywy powstałe poza stolicą sprawiają mi autentyczną radość.

**\* Wrócił pan z godłem „Teraz Polska” prosto na sztan-darową imprezę BOSZ-a, na 6. edycję Bieszczadzkiego Lata z Książką. Będziecie niewątpliwie w kręgu zainteresowania...**

– To miłe, że po raz pierwszy, obok naszych wydawnictw, będziemy mogli zaprezentować statuetkę godła „Teraz Polska”. Myślę, że to będzie jakaś satysfakcja za to, co robimy. Oczywiście dla całej załogi i ludzi, którzy z naszym wydawnictwem współpracują. Pragnę podkreślić, że bez naszych świetnych pracowników te sukcesy byłyby niemożliwe.

rozm. Marian Struś



ARCHIWUM PRYWATNE

Zofii Raczkowskiej robionymi przez ponad 40 lat, potem „Almanach muzeów polskich”, a następnie cała gama albumów. „Najpiękniejsze starówki polskie”, „Rosja”, „Największe polskie nekropolie” ze zdjęciami Zbigniewa Bujaka, „Polska luksusowa”, „Fotografie Beksińskiego” z tekstem Wiesława Banacha. I to nie koniec na tym.

**\* Czy wie pan, że BOSZ jest drugim laureatem godła „Teraz Polska” wywodzącym się z Leska? Wcześniej sięgnęła po nie znana w kraju i poza jego**

## Dotacje dla zabytków i inicjatyw kulturalnych

Z dobrymi wieściami dla powiatu sanockiego przyjechał z posiedzenia Zarządu Województwa Sławomir Miklicz, informując o dotacji przeznaczonej na prace konserwatorskie i restauracyjne przy zabytkach udzielonej kilkunastu podmiotom. Jej łączna kwota wynosi 300 tysięcy złotych.

Wśród beneficjentów znalazły się: kościół farny w Sanoku (60 tys. zł), klasztor Sióstr Nazaretanek w Komańcy (40 tys.), dwór w Nowosielcach (30 tys.), klasztor Karmelitów Bosych w Zagórz (30 tys.), Dom Mniejszości w Sanoku – MDK (30 tys.), cerkiew prawosławna w Turzańsku (20 tys.), kościół pw. św. Mikołaja w Nowotańcu (20 tys.), kościół pw. św. Mikołaja w Tyrawie Woł. (20 tys.), cerkiew prawosławna i budynek kurii biskupiej w Sanoku (10 tys.), cerkiew w Międzybrodziu (10 tys.),

Stowarzyszenie Opieki nad Starożytnymi Cmentarzami w Sanoku (10 tys.), oraz cerkiew greckokatolicka w Hłomczy (10 tys.).

Ponadto kwotę 60 tys. zł Zarząd Województwa przyznał 6 placówkom, realizującym konkretne zadania (imprezy). Wśród nich są: Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury w Sanoku – „Tworzyć z naturą” Bieszczady 2011, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej – XVI Bukowskie Prezentacje Folkloru Młodych, Stowarzyszenie Miłośników Zespołu Tańca Ludowego SA-

NOK – promocja kultury we Francji (udział w festiwalu w Rouergue), Stowarzyszenie „Dziedzictwo Mniejszości Karpackich” w Zagórz – „Ginąca Atlantyda Rusinów”, Podkarpacki Bazar Sztuki, Lokalna Grupa Działania „Dolina Sanu” w Sanoku – „Smaki Doliny Sanu” w ramach Kermeszu Karpackich Samków. Wszystkie ww. podmioty otrzymały po 10 tysięcy złotych.

– Cieszymy się, że mogliśmy wesprzeć działania środowisk kultury zmierzające do ratowania zabytków, a także organizacji ciekawych imprez kulturalnych. Podkreślić chciałbym dobrą współpracę z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, dzięki której powiat sanocki został wyraźnie zauważony i doceniony w dziedzinie działań podejmowanych na rzecz obiektów wpisanych do rejestru zabytków – powiedział Sławomir Miklicz.

emes



## Polska wyrazów obcych

TOMASZ CHOMISZCZAK

Niektórzy lubią imponować wplataniem słów brzmiących „zagranicznie”. Oczywiście, czasem ich stosowanie jest niezbędne, ale drażnią obce wtręty tam, gdzie dysponujemy rodzimymi odpowiednikami i nie mamy się czego wstydzić. Niestety, czasem tylko znajomość języków obcych pozwala człowiekowi odgadnąć, co polski autor wypowiedzi miał na myśli.

Nadchodzi ważne dla naszego kraju wydarzenie: 1 lipca Polska obejmie... no właśnie – słyszymy, że „prezydencję”. A „prezydencja” to tyle co „przewodnictwo”. Nie można prościej? Niestety. Marzy się nam takie „światowe” obycie, więc uduziwniamy rzeczy proste. Zresztą i z pochodnymi tego słowa zdarzają się śmieszne sytuacje: oto słyszymy, że gdzieś głos zabrał „prezydent” jakiegoś przedsiębiorstwa czy organizacji. Bo „przewodniczący” – to takie prozaiczne... A „prezydent” nobilituje: skoro nie będzie się przywódcą kraju, to można chociaż „poprezydentować” w firmie. Czy to zatem tylko bezmyślna kalka językowa, czy jednak cicha realizacja marzeń sprawujących taką funkcję?

Kariere robią też „konwencje”. To znaczy kariere robi samo słowo, zwłaszcza w odniesieniu do działalności partyjnej. Zatem „konwencje wyborcze”, „konwencje programowe”, „konwencje wyjazdowe” itd. A przecież chodzi o zwykłe „zjazdy”, „zebrania”! Tyle że „zjazd partyjny” brzmi fa-



ARCHIWUM PRYWATNE

talnie, a „zebranie” kojarzy się z poprzednią epoką – i z ówczesnym potoczny określeniem „nasiadówka” – a do tego jakże banalnie... Natomiast „konwencja” – to brzmi dumnie! I tylko sama konwencja takich zjazdów niewiele się zmieniła: wciąż chodzi o wspólne poklepywanie się po ramieniu i zapewnianie o wyborze jedynie słusznej drogi.

Podczas tychże zjazdów zdarzają się też rozmowy i spotkania „bilateralne”. Czyli – „dwustronne”. I znowu zwycięża tłumaczenie wprost, niestety. Przypomina mi się przy tej okazji, jak niegdyś nasza reprezentacja futbolowa po rozgrywanych za granicą meczach mundialowych brała udział w telewizyjnych „przekazach unilateralnych” – czyli po prostu „jednostronnych”, w których można było tylko oglądać przekaz, bez możliwości zadawania pytań.

Otóż na to ostatnie miałbym świetny zamiennik w postaci nieco zmodyfikowanego przysłowia. Mianowicie: „gadał dziać z obrazu”. Dobre? Bo polskie.

## Rozśpiewany Zagórz

Kto chce odnieść sukces wokalny, powinien zacząć od „Sukcesiku”. Tym razem w tradycyjnej zagórzkiej imprezie wystąpiło 22 solistów.



Laureatom nagrody wręczał burmistrz Ernest Nowak.

XV Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Sukcesik 2011” jak zawsze odbył się na scenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu. Uczestnicy podzielili się na trzy grupy. W najmłodszej (klasy I-III podstawówek) pierwszą nagrodę zdobyła Julia Krzywda za wykonanie piosenki „Cud w szafie”. Miejsce 2. przyznano Urszuli Pawłowskiej, a 3. Jessie Dawidko. Kat. klas IV-VI wygrały ex aequo Malwina Bihum

i Klaudia Solon (obie śpiewały utwór „Moja planeta”), a kolejne lokaty przypadły Karolinie Gefert i Annie Perkolup. W najstarszej grupie, tworzonej przez gimnazjalistów, także było wspólne 1. miejsce, które zajęły Monika Sikora („Tyle słońca w całym mieście”) i Dominika Semczyk („Zawsze z tobą” – utwór sanoczanina Marka Dzioka). Wyróżnienia otrzymali: Sara Jaworska, Klaudia Koczeń i Grzegorz Truskiewicz, a nagrodę publiczności – Weronika Grochowianka.

– Festiwal zaczął się od eliminacji szkolnych i świetlicowych, podczas których wyłonieni zostali finaliści „Sukcesiku”. Poziom artystyczny był porównywalny do lat poprzednich, jednak na tyle wysoki, że nasi młodzi wokaliści zdobywają nagrody podczas podobnych imprez w innych miastach – powiedział Edward Mąka z MGO-KiS-u, zasiadający w jury wraz z Grzegorzem Bednarczykiem i Adamem Kuligą. (bb)



**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).  
www.biblioteka.sanok.pl  
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82  
Godziny otwarcia: pon. – wt.: 9-18, środa, – nieczynne, czw. – pt.: 9-18, sob.: 9-15.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
www.muzeum.sanok.pl  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8-10, czw. pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

**BWA Galeria Sanocka**  
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14  
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

**Centrum Informacji Turystycznej**  
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku**  
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Młodzieżowy Dom Kultury**  
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15  
**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna**  
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury**  
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

**Postój taxi** tel. 13-463-03-33 – 24h

**Postój taxi bagażowych**  
tel. 696-801-815.

**Radio TAXI** tel. 196-66 – 24h

**Tele TAXI** tel. 194-77 – 24h

**San-TAXI** tel. 196-69 – 24h

**Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka**  
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Nocne dyżury aptek**  
17-20 VI – apteka OMEGA  
ul. Kościuszki 22

20-27 VI – apteka ZDROWIE  
ul. Grzegorza 3

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.

Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

**Straż Miejska** – tel. 13-463-23-31.

**Urząd Miasta Sanoka**  
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811

www.sanok.pl

# Pokonali 232 szkoły

Wspaniałym sukcesem w dziedzinie działań proekologicznych może poszczycić się zespół „Zgodni z naturą”, reprezentujący Zespół Szkół nr 1 w Sanoku. Sięgnął on po „Grand Prix” ogólnopolskiego konkursu edukacyjnego „Drugie życie elektrośmieci”, pozostawiając w pokonanym polu 232 uczestniczące w nim szkoły.



**Pokonać wszystkich konkurentów z całej Polski to jest powód, aby się cieszyć. Radości z sukcesu nie kryła reprezentacja Zespołu Szkół Nr 1 w Sanoku, co wyraznie widać na zdjęciu. Cieszymy się z nimi i my, gratulując osiągnięcia.**

Wielka Gala finałowa konkursu, połączona z konferencją podsumowującą projekt, odbyła się 11 czerwca w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Reprezentacja sanockiej szkoły, czyli zespół „Zgodni z naturą” wraz

ze swoim opiekunem Małgorzatą Chomiszczak oraz dyrektorką szkoły Marią Pospolita, była w centrum zainteresowania mediów i uczestników uroczystości, a nazwa SANOK była na ustach wszystkich.

Gośćmi konkursowej gali byli m.in.: Umberto Raiteri – dyrektor generalny Europejskiej Platformy Recyklingu, Janusz Ostapiuk – dyrektor polskiego oddziału tej organizacji, a także przedstawiciele

i nagrody nie tylko za zdobycie Grand Prix w klasyfikacji generalnej konkursu (232 szkoły biorące udział), lecz także za zajęcie czołowych miejsc w poszczególnych etapach: III miejsca w pierwszym etapie oraz I miejsca w etapie drugim.

W trakcie uroczystości uczniowie sanockiego ZS nr 1: Patrycja Stabryła oraz Artur Zimny dokonali prezentacji dotyczącej przeprowadzonych działań konkursowych. Wypadła imponująco.

Dodatkową atrakcją dla laureatów konkursu uczestniczących w gali było zwiedzanie ekspozycji Centrum Nauki Kopernik. Tak więc do Sanoka młodzież przywiozła wspaniałe wrażenia. Ale nie tylko wrażenia. Przywiozła także nagrody w postaci nowoczesnego sprzętu informatycznego o łącznej wartości ponad 15 tysięcy złotych.

Przedstawimy zatem bohaterów ogólnopolskiego sukcesu ZS nr 1. Zespół „Zgodni z naturą” tworzą: Ewelina Skoczulek, Dominika Łesak, Artur Zimny, Patrycja Stabryła, Krzysztof Gajda, Ewelina Dyląg, Dominik Stojak, Klaudia Jakubowska, Justyna Fornal, Martyna Osękowska i Andrzej Solon. Jego opiekunką jest p. Małgorzata Chomiszczak. Bravo!

emes

## Znają i lubią swoje miasto

**Ponad 80 gimnazjalistów stanęło w szrankach IX Konkursu Wiedzy o Sanoku, organizowanego przez Gimnazjum nr 3. Uroczyste podsumowanie – połączone z wręczeniem nagród – odbyło się (10 bm.) w Sali Herbowej UM.**

– Celem konkursu jest przybliżenie gimnazjalistom dziejów miasta Sanoka i ziemi sanockiej, a także rozwój umiejętności gromadzenia, selekcji i przetwarzania informacji. Skierowany jest on do uczniów klas pierwszych, dla których stanowi przygotowanie do konkursów przedmiotowych w starszych klasach gimnazjum – wyjaśniają Dagmara Zulewska i Ryszard Koźma z G3, koordynatorzy historycznych zmagania.

W konkursie wzięli udział uczniowie wszystkich sanockich gimnazjów. Podczas eliminacji szkolnych wyłoniono reprezenta-

cje poszczególnych szkół, które zmierzyły się w finale. Miał on dwie odsłony – w pierwszej uczestnicy rozwiązywali przygotowane przez organizatorów testy, w drugiej – odpowiadali na pytania i prezentowali prace plastyczne związane z herbem Sanoka lub wybranym zabytkiem.

Najlepszym znawcą dziejów miasta i Ziemi Sanockiej wśród gimnazjalistów okazał się Mateusz Pęczak z G2. Na kolejnych miejscach uplasowały się reprezentantki G1 – Karolina Ciupka oraz Maria Korzeniowska. Laureaci odebrali dyplomy i nagrody



**Uścisk ręki wiceburmistrza był równie cenny dla Mateusza Pęczaka jak nagroda...**

książkowe z rąk wiceburmistrza Ziemowita Borowczaka.

Gratulacje należą się także nauczycielom, którzy przygotowali uczniów do konkursu – są to:

Iwona Gocko (G1), Adam Wal i Daniel Sękowski (G2), Dagmara Zulewska (G3) oraz Alicja Nowadzka i Iwona Menio (G4).

oprac. /k/

## Wszyscy chcą pomóc Adrianowi

**Coraz więcej ludzi dobrej woli przyłącza się do akcji na rzecz Adriana Rajtara, niepełnosprawnego ucznia G3, aby pomóc mu w zakupie schodolazu. W czerwcu nauczyciele i młodzież ze szkoły, do której uczęszcza, zorganizowali dużą imprezę charytatywną: „Dzień Dziecka dla Adriana”. Zebrano ponad 2,7 tys. zł.**

Współorganizatorem była Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa na Posadzie. W dawnym domu katechetycznym odbyły się koncerty i popisy w wykonaniu przedszkolaków i uczniów. W ogrodzie obok rozłożono stoiska, na których sprzedawano placki, sałatki, kiełbaski z grilla. – Sympatyczne i budujące było to, że ciasta upiekli nawet rodzice, którzy już nie mają dzieci w G3 – zauważa Dorota Mękaraska, która prowadzi akcję na rzecz niepełnosprawnego gimnazjalisty z ramienia „Nowin”. Sprzedawano też ubranie przekazane przez



**Jeszcze nie tak dawno do zakupu schodolaza dla Adriana brakowało 10 tysięcy złotych. Dzięki ludziom dobrej woli, którzy podjęli akcję pomocy chłopcu i jego mamie (na zdj.) brakuje już tylko 4,3 tysiąca. Tylko i aż tyle!**

kupców z bazaru przy ulicy Lipińskiego i podarowane przez proboszcza zabawki. Na parkingu przy szkole trwały pokazy służb ratowniczych: policji, straży, GOPR, uczniów szkoły

medycznej, a na boisku rozegrano mecz unihokeja uczniowie-rodzice. – Trzeba podkreślić ogromne zaangażowanie nauczycieli, pracowników obsługi i młodzieży w przygotowanie tej imprezy. Były to działania naprawdę ze szczerego serca, niewymuszone i nienarzucone. Po prostu wszyscy chcą pomóc Adrianowi – podsumował Marek Wojtowicz, wicedyrektor G3.

Zważywszy, że na przestrzeni ostatnich tygodni odbyło się kilka zbiórek i licytacja, m.in. podczas Galicyjskich Nocy Kultury i sesji rady powiatu, mamy nadzieję, że moment, gdy na koncie Adriana znajdzie się 10 tys. zł – bo tyle trzeba dołożyć do kwoty zaoferowanej przez PFRON – jest już blisko. Na razie, jak poinformował nas Grzegorz Niemiec, prezes Fundacji Grzegorza z Sanoka, na koncie jest ponad 5,7 tys. zł.

(z)

## § Prawnik radzi

**Jakiś czas temu wspólnie z siostrą odziedziczyłyśmy po zmarłej mamie dom z ponad 5 ha nieruchomości. Co do domu jesteśmy zgodne, że należy się siostrze, która do śmierci mieszkała w nim z mamą, natomiast nie jesteśmy zgodne co do nieruchomości, która została nam przyznana po połowie. Czy w takiej sytuacji można częściowo podzielić spadek?**

Krystyna C. z Nowosielec

Ustawa dopuszcza możliwość ograniczenia działu do części majątku spadkowego. Działem objęty jest wówczas jeden lub niektóre tylko przedmioty wchodzące w skład spadku. Jeżeli dział ma charakter umowny, ograniczenie go do niektórych tylko przedmiotów zależy wyłącznie od woli współprawnych. Art. 1038 § 2 kodeksu cywilnego nie zawiera żadnych ograniczeń w tym względzie. Współspadkobiercy mogą wówczas np. ograniczyć dział jedynie do nieruchomości wchodzącej w skład spadku lub przeciwnie – dokonać podziału jedynie rzeczy ruchomych.

Każdy spadkobierca może złożyć do sądu wniosek o dział spadku. Jest to często konieczne w sytuacji, w której brak jest zgody spadkobierców, co do tego do kogo mają należeć poszczególne przedmioty spadku, jak jest w pani przypadku. Wniosek kieruje się do sądu rejonowego właściwego ze względu na ostatnie miejsce zamieszkania zmarłego. Jeden spadkobierca inicjujący postępowanie powinien liczyć się z wydatkiem 500 zł. We wniosku należy wymienić wszystkich spadkobierców i dołączyć dowód stwierdzający, że zmarły był właścicielem nieruchomości. Wniosek powinien też zawierać informacje o: wieku, zawodzie, stanie rodzinnym, zarobkach i majątku, a także o zarobkach i majątku małżonka. Ponadto powinien wyjaśniać, w jaki sposób spadkodawcy dotąd korzystali z nieruchomości, wskazywać inne okoliczności, które mogą mieć wpływ na rozstrzygnięcie, a także propozycję rozstrzygnięcia, która w tej sprawie będzie obejmowała przyznanie własności ze spłaceniem rodziny. Sąd



**Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska**

**38-500 Sanok,  
ul. Sienkiewicza 10  
tel. 13-463-39-49**

**www.witowska.com**

Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: **tygodniksanocki@wp.pl**

na wniosek spadkobiercy dokona rozdzielenia przedmiotów i praw należących do spadku. Sąd nie jest jednak związany wnioskiem – i może dokonać rozporządzenia w sposób jaki uzna za właściwy, biorąc pod uwagę:

- stan majątkowy spadkodawców
- miejsce ich zamieszkania,
- wzajemne stosunki między spadkodawcami,
- charakter przedmiotów należących do spadku.

Ponadto proszę pamiętać o tym, że przed dokonaniem działu spadku, w pierwszej kolejności muszą mieć panie stwierdzone sądownie nabycie spadku. Jeżeli takie stwierdzenie nie zostało przeprowadzone, Sąd dokona stwierdzenia oraz działu spadku w jednym postępowaniu.

**Podstawa prawna:**

(1) ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.)

## Poznajmy strażników miejskich

**To już finał naszej prezentacji strażników, którym powierzono opiekę nad dzielnicami. Na koniec Śródmieście połączone z Zatorzem, gdzie porządku pilnują Marek PRYZSTASZ i Krzysztof MUSZAŃSKI (skład dzielnicowych uzupełniają Ilona Suchaniak, przebywająca obecnie na urlopie macierzyńskim).**



**Marek PRYZSTASZ**

Stopień – starszy strażnik.  
Wiek – 37 lat.  
Staż w Straży Miejskiej – 3 lata.  
Wykształcenie – wyższe (chegologiczne).  
Stan cywilny – żonaty, dwoje dzieci.  
Hobby – muzyka, sport.



**Krzysztof MUSZAŃSKI**

Stopień – starszy strażnik.  
Wiek – 32 lat.  
Staż w Straży Miejskiej – 3 lata.  
Wykształcenie – wyższe (pedagogiczne).  
Stan cywilny – żonaty, 1 dziecko.  
Hobby – sport, muzyka.

# Bo Sanok jest najważniejszy!

Rozmowa z WOJCIECHEM BLECHARCZYKIEM, burmistrzem Sanoka,

w związku z cięciami w inwestycjach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), zarządzonymi przez Ministerstwo Infrastruktury.

**\* Powiało smutkiem, a nawet grozą. Ponoć Ministerstwo Infrastruktury zdecydowało o znaczącym skróceniu listy inwestycji na drogach krajowych. Co gorsze, wśród tych odstawionych na boczny tor, są podobno trzy sanockie inwestycje: obwodnica południowa oraz planowane na ten i następny rok remonty ulic: Krakowskiej i Lipińskiego. Prawda to czy fałsz?**

– Niestety, prawda. Ministerstwo Infrastruktury, zastaniając się inwestycjami strategicznymi, związanymi głównie z przygotowaniem do Euro 2012, rzeczywiście podjęło decyzję o ograniczeniu inwestycji na drogach krajowych, które dotknęło 60 procent zadań z pierwotnej listy. Zostały one odsunięte w realizacji po roku 2013. Jak na złość, wśród tych, które wycięto z listy, znalazły się trzy sanockie inwestycje: jedna duża, czyli obwodnica południowa i dwie mniejsze w postaci planowanych na ten i następny rok remontów dróg krajowych na ulicach: Krakowskiej i Lipińskiego.

**\* Z jaką reakcją samorządów spotkała się ta decyzja?**

– Nietrudno się domyśleć. Jest duże oburzenie i opór ze strony burmistrzów i prezydentów miast, które dotknęła decyzja ministerstwa, a także stawiany ostry zarzut jego złej polityki inwestycyjnej. Włączamy się do tego chóru, nie szczędząc krytyki kierowanej pod adresem Ministerstwa Infrastruktury.

**\* Mówił pan o cięciach, które objęły 60 procent listy planowanych inwestycji. Ale 40 procent jednak zostało. Czy coś wiadomo o kryteriach, jakie obowiązywały przy tej operacji chirurgicznej?**

– Na to pytanie można odpowiedzieć i „tak” i „nie”. Tak, gdyż w piśmie, jakie otrzymaliśmy 4 kwietnia br. z Departamentu Dróg i Autostrad Ministerstwa Infrastruktury zostało podanych 7 kryteriów wyboru zadań do realizacji, które znajdują się w Programie Budowy Dróg Krajowych

na lata 2011-2015. Te kryteria to: średniodobowy ruch pojazdów, lokalizacja w ciągu drogi krajowej, zakres współfinansowania prac przygotowawczych oraz realizacji przez jednostkę samorządu terytorialnego, stan prac przygotowawczych, zapewnienie obsługi specjalnych stref ekonomicznych i przygotowanie przez samorząd lokalny programu ochrony przed zabudową terenów przyległych do obwodnicy. „Nie”, gdyż spełniamy wszystkie te kryteria, a mimo to nasza obwodnica została wycięta z listy. Innymi słowy: podział inwestycji na te, które wypadły i te, które zostały na liście, budzi ogromne wątpliwości. I nie jest to tylko moja opinia.

**\* Najbardziej szkoda obwodnicy południowej, gdyż jest to strategiczna inwestycja dla Sanoka. Bo stosując zasadę „krakowskiego targu”, gdyby pozostawiono nam na liście obwodnicę, z remontami Krakowskiej i Lipińskiego jeszcze w tym roku, a może i następnym, jakoś można by poczekać...**

– Zdecydowanie tak. Zwłaszcza, że już na etapie przygotowania tej inwestycji (czytaj: obwodnicy) wnieśliśmy swój wkład w opracowanie części dokumentacji projektowej, łącznie z zaangażowaniem finansowym. Ale nie to jest najważniejsze. Za priorytetowym potraktowaniem tej inwestycji przemawiają inne bardzo istotne argumenty, a więc ruch dobowy: średnioroczny, wynoszący 24.350 samochodów i maksymalny (w sierpniu 2010 r.) – 29.500 pojazdów. Słuszną więc była uchwała Sejmiku Wojewódzkiego popierająca zasadność budowy obwodnicy południowej dla Sanoka.

**\* Czy podjął pan jakieś działania obronne? Czy w ogóle mają one jakiś sens?**

– Oczywiście, gdzie tylko mogę wyrażam swoją opinię w tej sprawie, pokazując, jak wielką krzywdę wyrządzono Sanokowi. Mówiłem o tym generalnemu dyrektorowi GDDKiA, a także regionalnemu dyrektorowi w Rzeszowie. Podzielają moje uwagi i wątpliwo-

komplexowych działań w zakresie przygotowania tej inwestycji, zrzucając cały jej ciężar na nasze samorządowe barki. Niezręczności tego zapisu nie będę oceniał. Fachowcy od dróg krajowych przeczytali to z uśmiechem, traktując jako lapsus językowy.

**\* Czy już pan postanowił, co miasto będzie robiło w tym jakże ważnym temacie?**

sojuszników i przy ich pomocy pukać do różnych drzwi. W Polskę musi pójść sygnał, że nie odpuścimy, że sprawa obwodnicy Sanoka jest dla jego mieszkańców priorytetem. Udowodnić to będziemy chcieli działaniami, pracując w dalszym ciągu nad dokumentacją projektową, nad końcowymi wykupami. To musi być kontynuacja, która przekona decydentów, iż decyzję o wykreśleniu z listy traktujemy wyłącznie jako chwilowe przesunięcie realizacji w czasie. Chodzi o to, aby kontynuować projektowanie obwodnicy sanockiej i zabezpieczyć na to środki ze strony GDDKiA.

**\* Czy w działaniach tych może pan liczyć na czyjąś pomoc?**

– Mam taką nadzieję. Będę tej pomocy szukał wszędzie, bez względu na opcje polityczne...

**\* Czy nie uważa pan, że w tej grupie wsparcia winien znaleźć się także przyszły sanocki poseł?**

– Jak najbardziej. Już kilka lat temu apelowałem na łamach „TS”, aby stworzyć porozumienie między partiami politycznymi i organizacjami, które by sprawiło, że w wyborach do Sejmu nie będzie startowało z Sanoka 14 kandydatów, a dwóch mocnych. 40-tysięczne miasto stanowi wystarczający potencjał, aby przy takim podejściu odnieść pełny sukces w postaci wyboru jednego, a może nawet dwóch posłów z sanockim rodowodem.

**\* Czy takie porozumienie ponad podziałami jest w ogóle możliwe?**

– Uważam, że tak. Skoro było to możliwe w Jarosławiu, Jaśle i wielu innych miastach – o czym mówili mi moi koledzy, a ich burmistrzowie – to dlaczego nie można byłoby tego zrobić w Sanoku?

**\* Bo wystarczy sięgnąć pamięcią wstecz, aby zobaczyć, że zawsze przegrywaliśmy, nie potrafiąc wyjść naprzeciw wspólnemu celowi, jakim byłoby posiadanie własnych, mocnych przedstawicieli w Sejmie...**

– To zmierzmy to, nauczeni doświadczeniem.

**\* Obawiam się, że myślenie będzie inne: ucierpią partyjne interesy!**

– Spójrzmy na to przez pryzmat interesów naszego ukochanego Sanoka, a nie partii. A gdyby nawet spróbować je wkalkulować w ten mechanizm wyborczy, to przecież można wybrać dwóch kandydatów z dwóch różnych, największych obozów politycznych, co byłoby pewnym pogodzeniem interesów.

**\* Mówi pan cały czas o Sejmie. A Senat?**

– Tu będzie gorzej i trudniej, gdyż w niekorzystny dla nas sposób zmienił się okręg wyborczy. Potencjał Przemysła i Jarosławia jest większy niż naszej sanocko-ustrzycko-leskiej części okręgu wyborczego. Tę konkurencję trudno nam będzie wygrać.

**\* Obawiam się, że samo nawoływanie do porozumienia przedwyborczego nie przyniesie żadnego efektu. Ktoś musiałby się podjąć roli mediatora. Czy, biorąc pod uwagę, że chodzi o interes Sanoka, mógłby nim być burmistrz miasta Sanoka Wojciech Blecharczyk?**

– Owszem. Mam nadzieję, że moje wieloletnie starania o promocję Sanoka, jako ważnego ośrodka miejskiego na Podkarpaciu i moja praca dla tego miasta, pozwalają postrzegać mnie jako osobę prywatną, a zarazem instytucję, jednoczącą środowiska na rzecz tego miasta. Gdyby ktoś chciał powierzyć mi i innym zaufanym osobom takie zadanie, nie zawahałbym się ani chwili. Bo Sanok jest najważniejszy!

rozm. Marian Struś



ści, ale bezradnie rozkładają ręce. Ich wielkie zdziwienie wzbudził list jednego z ważnych wojewódzkich urzędów, który obliuguje mnie, burmistrza m. Sanoka, do podjęcia

– Owszem. Nasilimy presję na wszelkie instytucje, urzędy i organizacje, aby tym samym podkreślić, że zrobiono nam wielką krzywdę. Będziemy szukać

wiu, Jaśle i wielu innych miastach – o czym mówili mi moi koledzy, a ich burmistrzowie – to dlaczego nie można byłoby tego zrobić w Sanoku?

**W tym tygodniu w sanockim szpitalu zmarł Adam B., były policjant, który przed trzema miesiącami został pobity przez pijanego 45-latką. Lada dzień w sądzie rozpocznie się proces w tej sprawie.**

JOANNA KOZIMOR  
joanna-kozimor@wp.pl

## Nadzieja umarła we wtorek

Piątek, 4 marca 2011 roku, wczesny ranek. 64-letni Adam B. nie podejrzewa jak feralny będzie to dzień. Około godz. 9 na ulicy Robotniczej, gdzie mieszka, spotyka 45-letniego Jacka Ż. Ten niespodziewanie zadaje mu cios w twarz. Na tyle silny, że zaatakowany mężczyzna przewraca się, uderzając głową o betonowe płyty chodnika. Sprawca próbuje oddalić się niezauważony. Dwie kobiety, będące świadkami zdarzenia, podnoszą krzyk. Napastnik wraca, rzucając pod ich adresem: – Stulcie pysk, bo wam też przypie...! Ktoś wzywa policję. Po chwili pojawia się radiowóz. Policjanci zatrzymują krewkiego 45-latką. Przeprowadzone bada-

nie nie pozostawia wątpliwości – mężczyzna jest pijany. Ma ponad trzy promile alkoholu w organizmie. Nieprzytomnego Adama B. karetka zabiera do szpitala. Trafia wprost na OIOM.

**Prokurator wnioskuje, sąd popiera**

Obrażenia emeryta okazują się bardzo poważne. Jego stan pogarsza się niemal z godziny na godzinę. Lekarze stwierdzają „wieloodłamowe złamanie kości potylicznej, złamanie kości skroniowej, ostry krwiak nadwardówkowy i podwardówkowy okolicy skroniowo-ciemieniowej potylicznej prawej, rozległe stłuczenie mózgu i pourazowy obrzęk mózgu”. Kwalifikują obrażenia

jako „chorobę realnie zagrażającą życiu pacjenta”.

Jackowi Ż. zostaje postawiony zarzut ciężkiego uszkodzenia

waniem, bez majątku, ma już bowiem na swoim koncie konflikty z prawem. Część wyroków uległa zatarciu. Jedynym, który

nie było. W pewnej chwili Jacek Ż. uderzył w twarz Adama B., a ten upadł, uderzając głową o beton. Biegły stwierdził, że opis obrażeń nadal obciąża jego kartotekę, jest wyrok w zawieszaniu za oszustwo kredytowe. Życie osobiste Jacka Ż. także trudno uznać za udane – mężczyzna jest rozwiedzony, ma dwójkę dorosłych dzieci. I swoją wersję wydarzeń z 4 marca.

– Linia obrony jest taka, że obaj mężczyźni wcześniej pili razem alkohol. Wówczas doszło między nimi do kłótni i szarpaniny, po której rozstali się. Potem spotkali się jeszcze raz i ponownie zaczęli kłócić i szarpać, w wyniku czego Adam B. upadł, uderzając głową o chodnik. Świadczyli przedstawiają jednak zupełnie inną wersję. Z ich zeznań wynika, że mężczyźni nadeszli z różnych stron i żadnej kłótni ani szarpaniny między nimi

odpowiada ustaleniom stanu faktycznego – podkreśla prokurator Sawicki.

**Bez żadnych szans**

Pod koniec maja do sądu wpływa akt oskarżenia przeciw Jackowi Ż. Za ciężkie uszkodzenie ciała Adama B. grozi mu kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

W tym czasie były policjant nadal przebywa na OIOM-ie – w stanie nieprzytomny, pod respiratorem. Stan pacjenta nie poprawia się, co gorsze, rokowania są niepomyślne. Tylko cud mógłby zmienić tę sytuację. Ale cuda zdarzają się rzadko albo wcale... Przewidywania lekarzy spełniają się, niestety,

w ciągu trzech kolejnych tygodni – Adam B. umiera. Ostatni promyk nadziei w sercach jego bliskich gaśnie w miniony wtorek...

**Życia ludzkiego nic nie przywróci**

Jak wpłynęło na przebieg procesu i sytuację prawną oskarżonego? Czy dojdzie do zmiany kwalifikacji czynu? – W tej sprawie będzie musiał wypowiedzieć się biegły lekarz. Jeśli stwierdzi, że zgon miał związek z obrażeniami, jakich zmarły doznał w wyniku wcześniejszego pobicia, nastąpi zmiana kwalifikacji prawnej czynu – z ciężkiego uszkodzenia ciała na pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Za to przestępstwo grozi wyższa kara – od 2 do 12 lat pozbawienia wolności – wyjaśnia prokurator Adam Sawicki.

Z formalno-prawnego punktu widzenia może ma to istotne znaczenie, z czysto ludzkiego – znacznie mniejsze. Bo kara – choćby i najbardziej dotkliwa – nie przywróci życia Adamowi B. i nie złagodzi bólu tych, którzy po nim płaczą...

Tydzień po 20-leciu Szkoły Podstawowej nr 1 półwiecie istnienia obchodził Zespół Szkół nr 3, czyli dawna „Przyzakładówka”. Na jej święto, uświetnione nadaniem imienia Mateusza Beksińskiego i Walentego Lipińskiego, przybyło wielu gości – dawni uczniowie, pracownicy i nauczyciele oraz niemal wszyscy dyrektorzy.

I jakich tu paradoks – twórcy Autosanu znani są głównie na naszym terenie, podczas gdy Zdzisław Beksiński zdobył sławę światową – mówił dyrektor Banach.

rektor ZS3. – Szkołę przede wszystkim tworzą ludzie, których możemy podzielić na trzy grupy – nauczycieli, uczniów i rodziców. Budynek i klasy z wyposażeniem to rzecz wtór-

## Rockmenka w wieku operowym

Z WANDĄ KWIETNIEWSKĄ, liderką zespołu „Wanda i Banda”, rozmawia Joanna Kozimor

**\* Od 27 lat obecna jest pani na polskiej scenie rockowej i wciąż zachwyca eksplozją energii, młodości i optymizmu – czyżby odkryła pani jakiś cudowny eliksir?**

– Niestety, nie (śmiech). Optymizm to cecha charakteru, którą posiadam i która nakręca całe moje życie, nie tylko zawodowe. Poza tym bardzo lubię i szanuję ludzi. To, co im daję, oni mi oddają – to bardzo fajna, wzajemna relacja.

**\* Widać ją było również podczas sanockiego koncertu – już w chwili wejścia na scenę nawiązała pani świetny kontakt z publicznością...**

– Ja między utworami dość dużo mówię do ludzi. W warunkach kameralnych jest to proste, ale kiedy gra się tak duży plener, gdzie jest kilka tysięcy osób

wetka to sprawa genów odziedziczonych po rodzicach. Mam fart pod tym względem (śmiech). Resztę wypracowałam poprzez sport, który uprawiam przez całe życie. To po muzyce moja druga wielka pasja. Bardzo dużo pływam, jeżdżę na nartach – wodnych i śniegowych – i ogólnie dużo się ruszam. Muszę być „na chodzie”, gdyż mam do wychowania 15-letnią córkę...

**\* Zachwyca pani także głosem – pomagają surowe żółtka przed koncertem, jak u śpiewaków operowych?**

– Z gardłem jest tak, że ono się rozwija i dojrzewa w miarę upływu lat. Śpiewacy operowi osiągają pełnię możliwości głosowych grubo po trzydziestce. Ja mam 50 z okładem, więc



a wokół budki z piwem, znacznie trudniej skupić na sobie uwagę. W Sanoku się to udało i grało nam się znakomicie. Macie tu świetnych ludzi! Publiczność sanocka okazała się wyrobiona muzycznie i – sądząc po reakcji – bawiła się doskonale.

**\* Muzycy na scenie również...**

– Bardzo się lubimy i szanujemy wzajemnie. Bawi nas dźwięk, wspólna obecność i to, co robimy. Jesteśmy zespołem, który nigdy nie wychodzi na scenę pod wpływem alkoholu. To nie znaczy, że nie pijemy – zawsze możemy „złopnąć” po koncercie – jesteśmy w końcu normalnymi ludźmi... (śmiech). Ale przed koncertem jest SZACUN. Publiczności nie da się oszukać – może za pomocą radia czy telewizji. Przy konfrontacji „face to face” to niemożliwe – tu nie ma ściemy.

**\* Jak – mimo upływu lat – udaje się pani zachować tak znakomitą sylwetkę i kondycję fizyczną? Stosuje pani jakieś diety-cud, katuje się na siłowni, zajada otręby?**

– Nic z tych rzeczy. Nie mam fiola na tym punkcie. Nie liczę kalorii, nie gonię za zdrową żywnością. Jestem rockandrollowym człowiekiem – popalam papierosy, czasem zarywam noce, jem normalnie. Syl-

już w wiek operowy (śmiech). Śpiewam jak dawniej, ale mam dużo większy zapas i nie muszę już tak agresywnie atakować dźwięku. Przyznam, że wolę słuchać siebie teraz niż kiedyś. Ale żółtek nie stosuję. Podczas koncertu piję siemię lniane, które jest tłuste i zapewnia naturalne smarowanie. Polecam, zwłaszcza nauczycielom, którzy też pracują głosem.

**\* Zaśpiewała pani w Sanoku zarówno dawne, dobrze znane hity, jak i najnowsze utwory. Jedne i drugie zwracają uwagę mądrymi, przemyślanymi tekstami...**

– Niezależnie co i dla kogo śpiewam, najważniejsza jest świadomość – o czym. Nie zawsze byłam tak mądra... (śmiech). Przywiązuję do tekstu dużą uwagę, ponieważ człowiek nie może śpiewać o bzdurach, choć teraz w muzyce popowej są ich potworne ilości... Zachowuję do tego dystans, gdyż „mam swój kawałek podłogi” – jak śpiewał Mister Zoob – i mogę na tym poletku coś dobrego uprawiać. Pisali dla mnie bardzo fajni ludzie – Jacek Cygan, Jacek Skubikowski, Andrzej Sobczak, część tekstów stworzyłam sama.

**\* Czy „Wanda i Banda” zajrzy jeszcze kiedyś do Sanoka?**  
– Bardzo chętnie. Znakomicie się tu czuliśmy.

**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**  
bb@fr.pl

Historię byłego Zespołu Szkół Technicznych przedstawialiśmy w poprzednim numerze, więc skupmy się na samym jubileuszu. A działa się naprawdę wiele – od mszy św. w kościele Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, przez trwającą kilka godzin część oficjalną, aż po zwiedzanie szkolnych murów i klasowe spotkania absolwentów. Gości zjawiało się całkiem sporo, choć głównie tych mieszkających w Sanoku.

### Dwóch szwagrow i słynny malarz

Głównym punktem uroczystości było nadanie szkole imienia protoplastów dzisiejszego Autosanu, które nosić będzie od przyszłego roku szkolnego. Połączono to ze ślubowaniem uczniów i wniesieniem nowego sztandaru przez delegację z Autosanu, poświęconego przez ks. Piotra



Uczniowie ZS3 ślubowali na sztandar, przekazany przez delegację z Autosanu.

## Dwóch patronów na półwiecze

Buka, proboszcza parafii na Posadzie. Sylwetki patronów przedstawiła nauczycielka Joanna Skarbowska. Część obecnych pierwszy raz usłyszała m.in. o tym, że Beksiński i Lipiński byli szwagrami, bo mniej więcej w tym samym czasie poślubili dwie siostry.

Burmistrz Marian Kurasz pogratulował szkole trafnego wyboru patronów. – To połą-

tym, że „Przyzakładówka” wykształciła wielu fachowców, zresztą nie tylko w dziedzinie techniki. – Sam mam w rodzinie kogoś, kto został humanistą, a chodził do waszej szkoły – dodał na zakończenie.

Temat rodu Beksińskich ciekawie rozwinął Wiesław Banach, dyrektor Muzeum Historycznego w Sanoku, a zarazem wykonawca testamentu Zdzi-

### Ludzie przede wszystkim

Komplementując szkołę wicestarosta Waclaw Krawczyk wrócił pamięcią do dawnych czasów, gdy wszyscy jej absolwenci mieli zagwarantowaną pracę. Natomiast Zofia Krzanowska, nauczelnik wydziału oświaty w Starostwie Powiatowym, stwierdziła, że wizyty w „Przyzakładówce”

na. Bo jeżeli nie stworzy się odpowiedniej atmosfery, to nawet najlepiej wyposażona szkoła nie ma wartości. Przeglądając kroniki sprzed prawie 50 lat, znalazłem wpis wizytatora, który stwierdził, że szkołę należy zamknąć ze względu na przypadkowy dobór kadr. Cóż, dzisiaj widzimy, jak bardzo się mylił – mówił dyrektor.

W tym momencie refleksom i dowcipem błysnął reprezentujący kuratorium wizytator Leszek Morąg, który po tradycyjnych gratulacjach powiedział, że chce wygłosić krótkie oświadczenie. – To nie ja jestem tym wizytatorem, który prawie 50 lat temu chciał zamknąć szkołę. W owym czasie byłem słuchaczem przedszkoła w Stalowej Woli – powiedział z poważną miną, czym skutecznie rozbałił obecnych.

Uroczystości w sali gimnastycznej zakończyła część artystyczna. Wystąpiły m.in. orkiestra dęta, tworzona przez byłych i obecnych uczniów szkoły, a także zespół folklorystyczny z Nowosielec. A potem byli uczniowie wreszcie mieli okazję do wspólnych rozmów, spotkań z nauczycielami i zwiedzania swoich klas. Tym sposobem cofnęli się do dawnych czasów, wspominanych z wielkim rozrównieniem. Ostatni uczestnicy spotkania opuszczali szkołę dopiero wieczorem.

zawsze poprawiają jej humor, bo jest to szkoła, w której wyczuwa wielki optymizm.

Z emocjonalną przemową wystąpił Krzysztof Futyma, dy-



Z okazji zjazdu odsłonięto jubileuszową tablicę z podobiznami patronów szkoły.

czenie historii i teraźniejszości. Jeżeli będziecie korzystać z ich doświadczeń, także możecie osiągnąć sukcesy – zwrócił się do uczniów. Podkreślił przy-

stawa Beksińskiego. – Słynny malarz w młodości ubolewał, że nie odziedziczył zdolności technicznych po przodku, mając „jedynie” talent plastyczny.

**Zbigniew KRYSZYŃSKI, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej „Solidarność” w Autosanie:** – Szkołę ukończyłem w 1973 roku jako ślusarz narzędziowy. Lata nauki wspominam z dużym sentymentem, ze względu na wspiane grono kolegów i nauczycieli. W jakimś sensie szkole zawdzięczam też małżeństwo, bo i żona się tu uczyła, choć nieco później. Poznaliśmy się już podczas pracy w Autosanie. Jesteśmy razem ponad 30 lat, mamy czwórkę dzieci.



**Zdzisław DOBROĆ, nauczyciel przedmiotów zawodowych, pedagog z najdłuższym stażem (w szkole uczy od 43 lat):** – Nie pochodzę z Sanoka, a przyjechałem tu za namową kolegi, który powiedział, że ma dla mnie pracę w szkole. Zdecydowałem się podjąć to wyzwanie, choć w pierwszych dniach po przyjeździe byłem po prostu przerażony. Dziś, w przeddzień przejścia na zasłużoną emeryturę, oczywiście nie żałuję tamtej decyzji.



# Z uśmiechem św. Franciszka

Pikniki franciszkańskie mają swój niepowtarzalny klimat – i trudno powiedzieć, co bardziej waży na tym: przesłanie, jakie im towarzyszy, rodzinne spędzanie czasu czy poczucie pewnej wspólnoty. Nie inaczej było w niedzielne popołudnie – przez skansenowe przedpole, gdzie odbywała się 5. edycja imprezy, przewinęły się setki ludzi. Sprzyjały też niebiosa, zapewniając słoneczną pogodę.

Choć nie było nadmiaru kramów ani wielkich gwiazd, atrakcji nie brakowało, zwłaszcza dla najmłodszych, którzy mogli poszaleć na dmuchanej zjeżdźalni i trampolinie. Tańcem, śpiewem i muzyką rozbrzmiewała plenerowa scena, na której zaprezentowały się przed-szkołaki z „Trójki”, Franciszkańskie Dzwoneczki, kapela „Bieszczadzka Ferajna”, MDK-owska „Cassiopea” oraz uczniowie sanockiej szkoły muzycznej. Gwiazdą wieczoru był – jak zwykle energetyczny – zespół „Yank Shippers”.

Scena tętniła życiem nie tylko podczas występów artystycznych. Niemałych emocji dostarczyły licytacje różnych przedmiotów, wśród których wyróżniał się pluszowy łódź o gigantycznych rozmiarach. Za 280 złotych wylicytowali go Małgorzata Forman i Wojciech Skrabas z Rzeszowa, którzy – mając na uwadze szczytny cel imprezy, jakim była zbiórka pieniędzy na franciszkański Ośrodek Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży – nie żałowali grosza, wrzucając do puszek 300 zł. – Korzystając z dobrej pogody wybraliśmy się do Sanoka, aby zwiedzić skansen i przypadkowo trafiliśmy na piknik. Łódź od razu tak się nam spodobała, że postanowiliśmy powalczyć o niego w licytacji. Cieszymy się ogromnie, że to się udało – stwierdzili

szczęśliwi nabywcy pluszaka. Zadowolony był również Witold Hydzik, który za 100 złotych wylicytował zestaw filiżanek. – Pita z nich herbatka będzie dobrze smakować, zwłaszcza na werandzie u teściowej – zapewnił z uśmiechem. – Dlaczego wziąłem udział w licytacji? Z uwagi na szczytny cel. Uważam, że warto wspierać tych, którzy robią tak wiele dobrego dla chorych dzieci.



Transport łosia był nie lada wyzwaniem – aby „maleństwo” zmieściło się w samochodzie, trzeba było rozłożyć siedzenia...

Równie duże emocje towarzyszyły losowaniu głównej nagrody w Loterii fantowej, czyli rower. Los uśmiechnął się do Krzysztofa Michalczaka, który odebrał nagrodę wraz z synem. – Wygrana niesie pozytywne odczucia, choć syn



nie zabrakło specjałów kuchni polowej, która serwowała znakomity żurek doprawiony osobliście przez o. gwardiana, franciszkański bigos na mszalnym winie, grochówkę oraz nowy przysmak – zupę gulaszową.

kilka dni temu dostał rower na Dzień Dziecka... Ale i ten się przyda jak mały trochę podrośnięty – stwierdził szczęśliwiec.

Dochód z loterii, aukcji oraz wolnych datków wyniósł 4.245 złotych i 20 dolarów. Cała kwota zostanie przeznaczona na zakup sprzętu dla ośrodka rehabilitacyjnego. – Czy jestem zadowolony? Nie. Jestem bardzo zadowolony. Dziękujemy wszystkim za wszelkie dowody życzliwości i zaangażowanie – i darczyńcom, i wolontariuszom z naszego Caritasu, grupy gospodarczej oraz Gimnazjum nr 1. Bez was tego pikniku by nie było. Niech Bóg obdarzy was dobrem za wasze otwarte serca i pomocne dłonie – powiedział na zakończenie gwardian Zbigniew Kubit. /joko/

## Kolorowy Sanok



Majówkę zakończyło wspólne ognisko z kiełbaskami.

Od czego można zacząć poznawanie świata, jeśli nie od miejsca, w którym się urodziliśmy. Ładny kolorowy i piękny jest Sanok – orzekły dzieci, wypowiadając się na temat swojego miasta.

A wszystko zaczęło się od wycieczki do skansenu, od jazdy wozami, na których zamiast złotych snopów zboża, jaśniały kolorowymi plamami barwne ubranka dzieci. Woźnica z sumiastym wąsem i w koszuli z ludowym haftem powoził roześmianym pojazdem, a im szybciej kłusował kasztanek, tym głośniej śmiała się rozbarwiona gromadka.

Sanocki skansen to miejsce, gdzie znajdują coś ciekawego dla siebie duzi i mali. Dorosłych klimat skansenu wprowadzi w przeszłość, gdzie współistniały obok siebie wioleńskie nacje, wywoła refleksje, sprowokuje do

pytań i szukania odpowiedzi podczas podróży w światy minione.

Dzieciom, miejsce to dostarczy radosnego kontaktu z naturą, bezpiecznej zabawy i możliwości odkrywania „starych – nowych” światów, a wszystko to pod bezpieczną, profesjonalną opieką gospodarzy skansenu.

Już teraz, po tej radosnej, wiosennej eskapadzie, mali sanoczanie pytają – a może kulig?! Dlaczego nie? To wymarzone miejsce na takie zabawy. Warto poznawać swoje miasto, tym bardziej jeśli towarzyszą temu śmiech, radość i bezpieczna zabawa. DMP

## Świąteczna majówka

Dzień Dziecka stał się okazją do radosnego świętowania dla najmłodszych podopiecznych sanockiego koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Majówka w Zagórzcu dostarczyła niezapomnianych przeżyć i pozwoliła choć na chwilę zapomnieć o codziennych troskach.

Najpierw było zwiedzanie ruin zagórzkiego klasztoru. Wędrówka z parkingu przed kościołem na karmelickie wzgórze wymagała sporo wysiłku, bo słońce bardzo ciepło przyglądało się wycieczkowiczom. Po krótkiej lekcji historii wszyscy udali się na posesję Marka Stojaka, pełniącego rolę gospodarza spotkania. Zanim zapłonęło ognisko, młodzież pod opieką wolontariuszy – Karoliny i Krystiana – bawiła się, tańcząc

pod drzewami. Gdy zapachniała kiełbasa, płasy przerwano, by uzupełnić kalorie stracone podczas wędrówki i zabawy.

– Dziękujemy wszystkim, którzy sprawili, że był to tak radosny i wyjątkowy Dzień Dziecka. Pomoc swą okazali: PSS Sanok, Piekarnia Jadczyzsyn, firma Troja, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska. Zapraszamy tych, którzy jeszcze sami martwią się o los swoich niepełnosprawnych inte-

lektualnie dzieci, na nasze spotkania w pierwszą niedzielę miesiąca. Najbliższe dopiero po wakacyjnej przerwie – 4 września. Więcej in-

formacji można uzyskać u przewodniczącego zarządu Marka Stojaka pod tel. 605-830-511 – mówi Krystyna Maslyk. /jot/



Takie spotkania z pewnością na długo pozostaną w pamięci!

## Rodzinnie i radośnie

Już po raz siódmy Szkoła Podstawowa nr 6 oraz Rada Dzielnicy Olchowce zaprosiła mieszkańców na „Rodzinną Biesiadę za Sanem”. Było słonecznie, kolorowo i radośnie.

Organizatorzy zadbałi o bogaty i urozmaicony program. Duże zainteresowanie wzbudziły pokazy sprzętu służb ratowniczych (ratownicy medyczni, policja, straż pożarna, GOPR) oraz umiejętności straża granicznej. Podobały się też występy artystyczne – na plenerowej scenie zaprezentowali się m.in. „Lisznianie”, kapela „Szczudlik”, szkolny zespół wokalo-muzyczny „Marakasy”, młodzież hip-hopowcy oraz grupa „Erge”. Najwięcej emocji wzbudził rodzinny turniej sportowo-sprawnościowy, w którym startowali rodzice wraz z dziećmi. Licznie zgromadzona publiczność z zapałem dopingowała zawodników, którzy musieli wykazać się nie tylko dobrą kondycją, ale i sprytem. Na najlepsze rodzinne teamy czekały wiwaty oraz okazałe puchary i nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego, które wręczył burmistrz Wojciech Blecharczyk oraz dyrektor Barbara Zdybek.

Na brak atrakcji nie narzekali najmłodszy, dla których przygotowano liczne konkursy i zabawy. Wzięcie miała ścianka wspinaczkowa, Jarmark różnorodności oraz aukcja prac dzieci. Oblegane były

stoiska z wypiekami oraz potrawami przygotowanymi przez Radę Rodziców i Koła Gospodyń Wiejskich z Jurowiec, Bykowiec i Mrzygłodu. Ze smakiem zjadano się też grochówką i bigosem z kuchni polowej dowodzonej przez niestrudzonego Stanisława Sieniawskiego. Imprezę, podczas której przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na dożywianie uczniów, zakończyło wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasy i harcerskimi piosenkami oraz zabawa taneczna.

– To była siódma i szczęśliwa biesiada. Musieliśmy co prawda zrezygnować z loterii fantowej, która obecnie traktowana jest jak gra hazardowa, ale wymyśliłmy w zastępstwie coś innego – Jarmark różnorodności i aukcję prac dzieci. Było sporo atrakcji i mam nadzieję, że nikt się nie nudził. Po raz pierwszy gościliśmy Koła Gospodyń Wiejskich z regionalnym jadłem – wyda mi się, że się przyjęły i będziemy je zapraszać co roku. Dziękuję też rodzicom, którzy zadbałi o smaczone wypieki. Cała Rada Rodziców to cudowni ludzie, bez których ta impreza nie byłaby tak udana – podkreśliła dyrektor Barbara Zdybek. /k/



Świetna pogoda, mnóstwo atrakcji i liczna publiczność sprawiły, że VII Rodzinną Biesiadę za Sanem okazała się naprawdę szczęśliwą.

## Zapraszają na półkolonię

Sanockie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz Medyczna Szkoła Policealna organizują półkolonię dla uczniów klas I-III, wywodzących się z rodzin w trudnej sytuacji materialnej.

Zajęcia prowadzone będą w dniach 1-14 lipca br. od godz. 7 do 16. Odpłatność wynosi 80 złotych. W programie: poznanie placówek kulturalno-oświatowych oraz zabytków Sanoka i okolic, konkursy plastyczne, muzyczne i taneczne, zajęcia rekreacyjno-sportowe (basen), wycieczki do straży i policji. Organizatorzy zapewniają uczestnikom ciepły posiłek.

Zgłoszenia – od dyrektorów szkół, pedagogów lub rodziców – przyjmowane będą w dniach 17-27 czerwca. Można dokonywać ich telefonicznie pod numerem 13 463-12-42 lub osobiście w sekretariacie Medycznej Szkoły Policealnej, ul. Konarskiego 3, w godz. 9-16. /j/

## Magiczna wyprawa dla chorych dzieci

Stowarzyszenie na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi SANITAS w Sanoku planuje organizację jednodniowej wycieczki w Bieszczady z cyklu MAGICZNA WYPRAWA.

Wycieczka kierowana jest do dzieci w wieku powyżej 8 lat, dotkniętych chorobą nowotworową lub pochodzących z rodzin borykających się z nią. Organizatorzy zapewniają wspaniałą atmosferę, niezapomniane przeżycia i wiele atrakcji. – Zachęcamy rodziców do zgłaszania swoich dzieci. Udział w wyprawie jest bezpłatny, a liczba miejsc ograniczona, więc radzimy nie zwlekać – apeluje Anna Nowa-

kowska, szefowa nowo powstałego stowarzyszenia. – Nie podajemy na razie więcej szczegółów. Termin i program wycieczki zostaną dostosowane bowiem do liczby zgłoszeń i kondycji zdrowotnej uczestników.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 8 lipca br. pod numerem tel. 723 744 558. Tam też można uzyskać odpowiedzi na dodatkowe pytania. /jot/

Dzielnice po wyborach – Dąbrówka

# Potrzeby – drogi i „burzówka”

Choć do miasta przyłączona została jako ostatnia, ma największą powierzchnię, największy budżet i... największe potrzeby. Główne problemy Dąbrówki to kiepski stan dróg oraz zamulona kanalizacja burzowa. Remonty są konieczne.



Na plan pierwszy wysuwa się temat drogowy. I nie chodzi tylko o ul. Krakowską, której nawierzchnia czasy świetności ma już dawno za sobą, ale także o boczne trakty. Problem jest tym trudniejszy, że drogi w dzielnicy mają aż trzech właścicieli, bo obok miejskich i powiatowych jest też „krajówka”. – Konieczne trzeba kontynuować remonty, a potrzeb mamy bardzo dużo. Powiem tylko, że w niektórych miejscach zamiast asfaltu nadal leżą stare płyty betonowe, które

kładło się w czynach społecznych wiele lat temu. Dziś są już popękane, z wystającymi prętami zbrojeniowymi. Stan chodników też jest opłakany – uważa Roman Strachocki, który podobnie jak w poprzedniej kadencji wybrany został przewodniczącym Rady Dzielnicy Dąbrówka.

Nie mniej ważna jest kwestia kanalizacji burzowej, podobno zamulonej już w 75 procentach. Temat przypomniał o sobie podczas ubiegłorocznej powodzi, gdy m.in. na skutek braku odpow-

wiedniej przepustowości kanałów zalany został blok przy ul. Bema i pobliskie domy. – Stara „burzówka” ma już kilkadziesiąt lat

ze względu na wzajemne odwołania firm Automet i Drim. Czas ucieka, a tymczasem nic nie można zrobić – nie kryje rozczarowania przewodniczący Strachocki.

Od kilku kadencji Dąbrówka ma największy budżet z sanockich dzielnic – ostatnio 800 tysięcy złotych – jednak to nadal zdecydowanie za mało, by załatwić choćby podstawowe potrzeby. Ich mnogość wynika z charakterystyki dzielnicy, w której jest bardzo dużo domów i firm (co rok powstaje przynajmniej kilkanaście nowych budynków). Kolejnym ważnym tematem jest potrzeba poprawy oświetlenia na bocznych ulicach. I jeszcze coś, co przewodniczącemu Strachockiem szczególnie leży na sercu. – Chodzi mi o młodzież – znaczna jej część wyjechała, a ci, którzy zostali, nie mają gdzie spędzać wolnego czasu. Nie mamy w dzielnicy żadnego lokalu – kilkanaście lat temu splajtowała popularna „Dąbrowianka”, niedawno jej los podzieliła „Szkłarnia”. Przydałby się klub dla młodzieży. A także boisko przy Szkole Podstawowej nr 7. Może i do nas przyłeci jakiś „orlik” – mówi na zakończenie R. Strachocki.

**Bartosz Błażewicz**

## Rada Dzielnicy Dąbrówka

Przewodniczący – Roman Strachocki, wiceprzewodniczący – Ryszard Szelest. Zarząd: przewodniczący – Edward Pytlowany, wiceprzewodniczący – Marian Chort, sekretarz – Stanisława Kiniorska, skarbnik – Bożena Kucharska, członek – Zbigniew Kwolek. Członkowie rady – Władysław Domaradzki, Halina Demniańczuk-Szpyrka, Dawid Jarosz, Ryszard Mikołajewicz, Paweł Pudłowski, Władysław Tomczyk, Stanisław Wicher i Kazimierz Wójcik. Siedziba rady mieści się przy ul. Krakowskiej, w budynku dawnej biblioteki. Posiedzenia organizowane są w miarę potrzeb, jednak nie rzadziej niż raz na kwartał. Dyżury radnych odbywają się w każdy pierwszy wtorek miesiąca od godz. 18 do 19, a policjant-dzielnicyowy dyżuruje w każdy wtorek od 17 do 18.

## Ma już prawie połowę korony!

Łukasz Łągoźny zdobył McKinley (6194m n.p.m.) – najwyższy szczyt Ameryki Północnej. To czwarta – po Aconcaqui w Ameryce Południowej oraz Mont Blanc i Elbrusie w Europie – góra pokonana przez sanoczanina na drodze do zdobycia Korony Ziemi.

– Było bardzo ciężko – przyznaje Łukasz. – To, jak na razie, najtrudniejsza góra na jaką wszedłem. W nocy przed atakiem szczytowym, który nastąpił

6 czerwca, mróz sięgał 30 stopni. Wydechana para praktycznie od razu zamieniała się w szron. Mimo to aura i tak okazała się dosyć łaskawa – przeżyliśmy tylko

dwa załamania pogody. Górę zdobyliśmy w 8 dni, co jest bardzo dobrym wynikiem, gdyż zazwyczaj zabiera to dwukrotnie więcej czasu.

Relację z wyprawy sanoczanina na McKinley, której „TS” był patronem medialnym, przedstawimy w jednym z najbliższych numerów.

/jot/

## Honorowy sanoczanin honorowemu sanoczaninowi

Bez fanfar i rozgłosu, przy kościele pw. Przemienienia Pańskiego stanął pomnik Jana Pawła II. Zawdzięczać go mogą sanoczanie ks. prałatowi ADAMOWI SUDOŁOWI, który od dłuższego czasu marzył o pomniku Ojca Świętego tuż obok świątyni, w której przez wiele lat był proboszczem.

Beatyfikacja Jana Pawła II przyspieszyła te starania. Projekt pomnika jest dziełem Agnieszki Świerżowicz-Maślaniec i jej męża Marka, a więc tej samej pary artystów, której dziełem jest pomnik św. Zygmunta Gorazdowskiego. Pomnik odlany został w pracowni prof. Karola Badyny, artysty rzeźbiarza, absolwenta krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

– Jan Paweł II jest Honorowym Obywatel Sanoka, stąd wielce zasadnym było, aby Jego pomnik stanął w naszym mieście. I tak też się stało. Pomysłodawcą i donatorem pomnika jest ks. pra-



MARIA STRUŚ

łat Adam Sudoł, za co jestem mu bardzo wdzięczny. Słowa podziękuję kieruję też do Agnieszki Świerżowicz-Maślaniec, która ma nie tylko sanockie korzenie, ale także jest naszą parafianką. Tak więc wiele dobra się połączyło, abyśmy mogli cieszyć się obecnością naszego Ojca Świętego na pomniku – powiedział ks. dr Andrzej Skiba, proboszcz fary.

Zapraszając sanoczan do obejrzenia pomnika, do modlitwy przy nim do Błogosławionego Jana Pawła II, przypomnijmy jeszcze jeden piękny związek, a mianowicie ten, iż pomnik ufundował Honorowy Obywatel Królewskiego Sanoka Honorowemu sanoczaninowi, gdyż zarówno Jan Paweł II, jak też ks. Adam Sudoł znajdują się w panteonie honorowych sanoczan. **emes**



## POŻYCZKA EKSPRESOWA Z LEKKOŚCIĄ ZREALIZUJESZ SWOJE PLANY

**Sanok**  
ul. Kościuszki 4  
(13) 465 68 93-94

ul. Mickiewicza 29  
(13) 465 77 43

**Zagórz**  
ul. Bieszczadzka 5  
(13) 465 15 12

**Lesko**  
ul. Przemysłowa 11  
(13) 469 70 51

[www.pekao.com.pl](http://www.pekao.com.pl)  
801 325 325

(opłata za połączenie wg cennika operatora)

BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group

**Człowiek – najlepsza inwestycja**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**PROJEKT „WSPARCIE NA STARCIE - EDYCJA II”**

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich  
Działanie 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia

**Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. zaprasza osoby, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą do udziału w projekcie „Wsparcie na starcie - edycja II”**

Uczestnikami projektu mogą być:

- osoby zamieszkałe (zameldowane na stałe lub czasowo z zamiarem stałego zameldowania) na terenie powiatów: bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego
- osoby w wieku 18-64 lata
- osoby, które nie posiadają i nie posiadają zarejestrowanej działalności gospodarczej w okresie 12 miesięcy przed przyłączeniem do projektu

Priorytetowo w procesie rekrutacji będą traktowane:

- osoby, które utraciły zatrudnienie z przyczyn nie dotyczących pracodawcy (w ostatnim miejscu pracy)
- osoby pozostające bez zatrudnienia (zarejestrowane w PUP) przez okres co najmniej kolejnych 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat
- osoby zamieszkałe w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz mieszkańcy miast do 25 tys. mieszkańców zamierzający podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją rolną i/lub zwierzęcą

W ramach projektu oferujemy:

- bezpłatne usługi szkoleniowe i doradcze

Wsparcie finansowe:

- dotacja inwestycyjna 48 000,00 PLN
- wsparcie pomostowe 1 276,00 PLN przez 6 miesięcy

Informacje o rekrutacji na stronie [www.barr.sanok.pl/wsparcie-na-starcie2](http://www.barr.sanok.pl/wsparcie-na-starcie2) oraz w Biurze Projektu

**UDZIAŁ W PROJEKcie JEST BEZPŁATNY**

**BIURO PROJEKTU**  
Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
ul. Rynek 11, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. (13) 465 29 96, tel./fax (13) 465 22 41,  
[www.barr.sanok.pl](http://www.barr.sanok.pl), e-mail: [kurs@barr.sanok.pl](mailto:kurs@barr.sanok.pl)  
9:00 - 17:00

ZBIENI PRACY

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

- ★ Mieszkanie 37,30 m<sup>2</sup>, osiedle Wójtowstwo, tel. 504-85-60-39 lub 783-51-60-29.
- ★ Mieszkanie dwupokojowe, tel. 600-04-51-29.
- ★ Mieszkanie 53 m<sup>2</sup>, Sanok, Wójtowstwo, tel. 601-94-49-58.
- ★ Mieszkanie 23 m<sup>2</sup>, przy ul. Wolnej, tel. 13-464-93-95.
- ★ Mieszkanie około 48 m<sup>2</sup> (parter), tel. 604-08-37-46.
- ★ Mieszkanie 46 m<sup>2</sup> (II piętro), centrum, tel. 504-14-77-21.
- ★ Mieszkanie 47,50 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przy ul. Robotniczej – lub zamienię na mniejsze (parter), tel. 504-97-46-83.
- ★ Mieszkanie 38,50 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, Wójtowstwo – lub zamienię na mniejsze, tel. 792-51-86-16.
- ★ Mieszkanie dwupoziomowe 77 m<sup>2</sup>, 2 pokoje + 3 pokoje na poddaszu, tel. 603-47-20-59.
- ★ Dom drewniany w Prusieku, tel. 13-467-54-45 lub 13-491-71-00.
- ★ Dom w Sanoku, tel. 13-463-86-15.
- ★ Dom – połowa bliźniaka 150 m<sup>2</sup>, pełne podpiwniczenie, garaż, działka 3,85 a, całość ogrodzona, cena do uzgodnienia, w Sanoku, tel. 606-75-74-32.
- ★ Dom drewniany, do remontu, na działce 9 a, przy ul. Kiczury, cena 160.000 zł do negocjacji, tel. 665-76-53-77.
- ★ Dom murowany, murowany garaż, działka 7,2 a, w Sanoku, tel. 13-463-84-12 lub 518-58-18-41.
- ★ Kiosk na działalność handlową lub gastronomiczną, dobra lokalizacja, tel. 601-98-22-46.

- ★ Duży kiosk, dobra lokalizacja, tel. 791-14-26-62.
- ★ Tanio 0,92 ha pola w Pisarowcach, możliwość zabudowy, tel. 13-467-21-85.
- ★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.
- ★ Działkę budowlaną 30 a, przy ul. Kruczej, tel. 691-76-56-60.
- ★ Działkę 20 a, Stary Zagórz, atrakcyjne miejsce, dobra cena, tel. 502-36-36-84.
- ★ Działkę budowlaną 20 a, w Olchowcach, tel. 723-89-76-27.
- ★ Działkę budowlaną 9 a, w Bykowcach, tel. 601-90-90-16.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną ok. 10 a, w Czerzeżu, tel. 793-94-07-17.
- ★ Działkę budowlaną 10 a, w Czerzeżu (nowe osiedle), tel. 886-12-77-92.
- ★ 65 a, rolno-rekreacyjna, w Zasławiu, cena 650 zł/a, tel. 502-57-30-24.
- ★ Działkę budowlaną 10,5 a, przy ul. Kiczury, cena 13.500 zł/a, tel. 601-30-64-97.
- ★ **Atrakcyjną działkę budowlaną 32 a, w Pakoszówce, tel. 609-88-16-64.**
- ★ Działkę budowlaną, atrakcyjnie położoną w Sanoku, tel. 13-494-05-47.
- ★ Pole 1,22 ha, w Jędruskowcach oraz 0,58 ha w Bykowcach nad Sanem, tel. 511-76-07-50.

### Posiadam

### do wynajęcia

- ★ Mieszkanie, tel. 503-80-29-90.
- ★ Mieszkanie dla dwóch osób, tel. 723-45-19-84.
- ★ Mieszkanie umeblowane, od września, tel. 723-45-19-84.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, duży balkon, dobra lokalizacja, tel. 13-463-56-05 lub 795-58-46-58.

- ★ Mieszkanie 34 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (I piętro), przy ul. Armii Krajowej, tel. 608-04-70-89.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe (IV piętro), nieumeblowane, przy ul. Sadowej, tel. 13-463-70-97 (po 19).
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe studentom, tel. 723-93-18-94.
- ★ Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, tel. 518-19-39-29.
- ★ Pokój z używalnością kuchni, dla osoby pracującej, tel. 512-22-02-02.
- ★ 2 pokoje z kuchnią i łazienką, dla dziewczyn, tel. 13-463-36-96 lub 664-49-58-98.
- ★ Pokój mężczyźnie bez nałogów, tel. 691-44-73-82.
- ★ Pokój 1 i 2-osobowy dla ucznia (uczennicy), studenta/ki, tel. 660-85-50-95.
- ★ Dom drewniany, ogrzewany gazem, tel. 517-18-51-56.
- ★ Lokal użytkowy przy ul. Kościuszki, tanio, tel. 607-04-99-95.
- ★ Lokale w Centrum Handlowym Błonie (I piętro), w kompleksie przy ul. Kochanowskiego 25, w Sanoku, tel. 13-463-04-44.

- ★ Lokal na biuro, usługi, w centrum, tel. 13-463-67-53.
- ★ Lokal usługowo-handlowy 80 m<sup>2</sup> (parter), po generalnym remoncie, w centrum Sanoka, cena 29 zł/m<sup>2</sup>, tel. 600-90-75-03.
- ★ Lokale pod usługi, handel, biura, w Zarszynie przy drodze krajowej, tel. 663-33-55-24.
- ★ Garaż przy ul. Robotniczej, tel. 728-85-84-51.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**
- ★ Pompę wtryskową do ciągnika C-330, cena 500 zł, tel. 502-57-30-24.
- ★ Kontener morski, kompresor + zbiornik, regały metalowe, meble, kartony, wagi, pompę filtrującą do oleju, tel. 507-06-86-26.
- ★ Tanio kuchnię elektryczną, nowa, na gwarancji, tel. 792-47-58-80.
- ★ Drewno opałowe bukowe i brzoźowe, z dostawą, tel. 604-98-10-03.
- ★ Krowę oraz deski 1 cal, tel. 13-462-66-33.
- ★ Stemple budowlane 180 szt., cena do uzgodnienia, tel. 503-00-82-47.
- ★ ★ ★ ★ ★
- ★ Odstąpię ziemię, tel. 503-80-29-90.

**BRAMY GARAŻOWE – Serwis**  
montaż napędów do bram garażowych,  
przesuwanych, rozwiernych.  
tel. 513-403-161, 500-505-428

**PRODUKCJA: PARKIET,  
DESKA PODŁOGOWA,  
DESKA PODBICIOWA,  
SUSZENIE DREWNA,  
TEL 13-467-44-72**

**Odwodnienia, drenaże, izolację  
fundamentów, kanalizacja  
deszczowa, malowanie dachów.  
KONKURENCYJNE CENY  
tel. 888-112-405**

**DREWNO OPAŁOWE  
z dostawą do domu  
z możliwością pocięcia  
tel. 513-366-886**

**OKAZJA!!!  
Sprzedam PUB (100 m<sup>2</sup>)  
WINNERPUB SANOK**

**Sprzedam w pełni wyposażony i dobrze prosperujący  
PUB w Sanoku. WINNERPUB – ATRAKCYJNA CENA!!!**

Lokal ma powierzchnię 100 m<sup>2</sup>. posiada 50 miejsc siedzących w dwóch salach z czego jedna jest większa z ok. 40 miejsc i plazmą 42 cale, druga na ok. 10 miejsc z plazmą 32 cale piłkarzykami i automatami do gry.

Nad Barem również znajduje się plazma 21cali a wszystkie telewizory są okablowane łączami HD. W lokalu jest w pełni wyposażona kuchnia z piecem do pizzy (oryginalny włoski) mikrofalą, lodówką, meblami, frytkownicami, opiekaczem i zmywarką, oraz wszelkie niezbędne rzeczy do jej funkcjonowania. Dodatkowo lokal posiada indywidualnie przygotowany pod ten punkt system HACCP, który jest niezbędny do prowadzenia punktu gastronomicznego. Ponadto lokal ma system monitoringu składający się z 4 kamer oraz stronę internetową 1 miejsce w Google.

**Lokal mieści się przy ulicy KOPERNIKA 10 (dawny „Czarny Koń”) w Sanoku.**

**WWW.WINNERPUB.PL tel. 609-222-300**

**OGŁOSZENIE**  
**o sprzedaży samochodu Volkswagen Passat 1.9 TDI**

Urząd Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1 oferuje do sprzedaży samochód osobowy marki Volkswagen Passat 1.9 TDI, rok produkcji: 2000.

Cena wywoławcza 8 000 zł brutto.

Szczegółowe informacje w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Sanoku.

- ★ ★ ★ ★ ★
- ★ Wynajmę stemple budowlane metalowe, regulowane, tel. 13-464-35-02.
- ★ ★ ★ ★ ★
- ★ Przyjmę gruz, ziemię – teren Sanoka, tel. 601-38-58-69.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Zatrudnię do współpracy osoby bardzo ambitne. Wiek powyżej 25 lat. Wykształcenie minimum średnie. Praca z klientem w firmie finansowej po gruntownym wdrożeniu do zawodu. Bardzo dobry system wynagrodzenia i motywacji, kontakt: piasek.mariusz@gmail.com, tel. 606-83-99-55.
- ★ Blacharzy, dekarzy, budowlanców, na terenie Warszawy, tel. 605-57-72-98.
- ★ Stażystę i uczniów w zawodzie fryzjer, tel. 13-463-68-06.
- ★ Asystenta architekta/designera, biegła obsługa komputera, znajomość Office AutoCad Ps Corel lub/i inne, możliwość praktyk dla studentów architektury, CV i portfolio: biuro@puchyr.pl, tel. 602-77-42-47.
- ★ Kobiety z grupą, do sklepu spożywczego, tel. 606-22-46-19.

- ★ Uczniów w zawodzie fryzjer, tel. 13-464-14-70 lub 697-58-75-05.

★ **Anglia – zbiory, 5,93 GBP/godz., kontrakty 3-6 miesięcy, tel. 17-853-94-04, www.eplc.pl**

- ★ Murarzy i tynkarzy z doświadczeniem, tel. 604-05-38-23.

### Poszukuję pracy

- ★ Pomogę w pracach przydomowych, tel. 605-20-77-70.
- ★ **Posprzątam mieszkanie, umyję okna, wypraszę, tel. 880-53-07-57.**
- ★ Podejmę się koszenia ogrodów i działek, tel. 608-89-09-68.

### Korepetycje

- ★ Matematyka, wszystkie poziomy, także studenci, tel. 600-04-51-29.
- ★ Język angielski: FCE, IELTS, tel. 609-08-71-57.
- ★ Język angielski – korepetycje, tel. 609-08-71-57.
- ★ Angielski, tel. 516-71-27-39.

**Redakcja nie  
odpowiada za treść  
reklam i ogłoszeń.**

**PROFESJONALNE CZYSZCZENIE**  
– tapicerki samochodowej  
– krzesel i narożników – dywanów, itp.  
38-500 Sanok, Czerzeż 89,  
tel. 013-464-33-70, kom 0886-12-77-92

**„Pass-Pol” – Sp. z o. o. w Sanoku,  
ul. Reymonta 19**

**zatrudni osobę na stanowisko:  
Kierownik Działów Technicznych i Rozwoju**  
(docelowo: Dyrektor ds. Technicznych i Rozwoju)

**Wymagania:** • wykształcenie wyższe techniczne • dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego • znajomość systemów zarządzania jakością ISO (TS-16949, 14001), Q1 • zarządzanie nowymi projektami i rozwojem produkcji • efektywne planowanie działań i optymalizacja • zarządzanie personelem kluczowym w podległych działach

**Kontakt: tel. 13-465-47-81, e-mail: biuro@pass.com.pl**

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA  
„AUTOSAN”  
Sanok ul. Robotnicza 19,  
tel/fax 13 464 28 10**

**OGŁASZA**

**Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż mieszkania w tylko dwupiętrowym ocieplonym budynku wielorodzinnym z cegły przy ul. Stróżowskiej 5/18 o pow. użytkowej 48,69 m<sup>2</sup>.  
Cena wywoławcza 2500 zł/m<sup>2</sup>.**

Istnieje również możliwość nabycia po 300 zł/m<sup>2</sup> poddasza nad tym mieszkaniem o wielkości ok. 65 m<sup>2</sup> do adaptacji na mieszkanie dwupoziomowe.

Mieszkanie atrakcyjne dla małżeństw z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym. Budynek usytuowany w bliskim sąsiedztwie przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum, dwóch szkół średnich licealno-technicznych jak również obok Kompleksu Centrów Handlowych i Gallerii Posada /Inter-Marche/.

**Przetarg odbędzie się 21.06.2011 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Robotniczej 19.**

**Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić do dnia 21.06.2011 r. do godz. 9 na konto Spółdzielni nr: 48 1020 2980 0000 2202 0002 6062 w PKO BP O/Sanok. Regulamin przetargu dostępny w Spółdzielni.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Sprzedam halę 1200 m<sup>2</sup>  
+ działka 86a  
lub spółkę jawną  
tel. 507 068 626**

**Cyklinowanie – bezpyłowe,  
układanie podłóg,  
lakierowanie, renowacje,  
tel. 506-356-210**

**Bezpyłowe cyklinowanie  
i lakierowanie podłóg.  
Wykończenia wnętrz.  
tel. 600-830-854**

**REMONTY  
regipsy, poddasza,  
malowanie, panele, inne  
tel. 887-736-621, 13-462-65-26**

**Żaluzje**  
rolety, folie okienne, moskitiery  
T. Czerwiński  
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**LOKAL  
DO WYNAJĘCIA**  
o pow. 156,66 m<sup>2</sup>  
w Sanoku przy ul. Orzeszkowej 3  
na działalność  
handlową, usługową, biurową.  
Kontakt: „ELMET-RZESZÓW” S.A.  
35-021 Rzeszów, ul. Chmaja 4  
TEL. 781 013 379

**Garaże blaszane, bramy garażowe  
Dowóz, montaż gratis-cały kraj.**  
Producent: (13)4409206, (18)3321681  
696753588, 509038426  
www.Robstal.pl Raty

**KARO Producent**  
- Zaluzje - Rolety  
- Moskitiery - Plisy  
Jagiellońska 48,  
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

**KPM SERWIS** Konrad Milczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
zaprasza do współpracy warsztaty  
**RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW**

**KPM SERWIS** Konrad Milczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
atrakcyjne ceny  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodziw luzem 5 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

• ROBOTY ZIEMNE, BUDOWLANE tel. 0691 489 259  
• PRZYŁĄCZA WODNO-KANALIZACYJNE  
• MELIORACJE I IZOLACJE BUDYNKÓW  
• WYKOPY FUNDAMENTÓW  
**USŁUGI KOPARKAMI I MINIKOPARKAMI**



**GARAŻE**  
**"DAR MET"**  
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!  
0889 419 049  
0608 419 476  
017 851 46 72  
DOSTĘPNE  
RÓŻNE WYMIARY



KAPITAŁ LUDZKI  
BIB  
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO  
**AUTO NAPRAWA**  
GRZEGORZ RAKOCZY  
UL. KRAKOWSKA 166, (STARY LIXEX)  
38-500 SANOK  
Tel. 507 655 816

- Renowacja pojazdów
- Naprawa rozruszników i alternatorów
- Naprawa i konserwacja nadwozia
- Naprawa instalacji elektrycznej
- Montaż CarAudio, CB radia, czujniki parkowania itp.
- Naprawa układów wydechowych, chłodniczych, kierowniczych, hydraulicznych, paliwowych
- Naprawa układów napędowych
- Komputerowa diagnostyka
- Naprawa zawieszania
- Wulkanizacja
- Naprawa przyczep i naczep
- Naprawa i renowacja silników
- Wymiana olejów, płynów filtrów.
- Montaż świateł dziennych LED



• PIASHI  
• ŻWIRY  
• GRYSY  
• KLIŃCE  
Dostawa na telefon  
609 618 859  
**TRANSPRZET**  
www.tst.sanok.pl



www.visualmedia.info.pl  
info@visualmedia.info.pl  
tel. 510 248 147  
**REKLAMA NIE TYLKO MULTIMEDIALNA**



**MULTI OKNA I DRZWI Z PVC I AL**  
**Okno typowe**  
1500x1500 mm, PVC białe,  
profil 5-komorowy  
**430 zł netto**  
Producent MULTI s.j.  
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,  
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.



**F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”**  
poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar i doradztwo gratis,  
**FACHOWY MONTAŻ**  
**SPRZEDAŻ RATALNA**  
Zapraszamy: Nowosielce 313  
tel./fax: 13-467-23-28  
kom. 602 465 102

**Centrum szkolenia kierowców**  
**„WAREX”**  
Rok założenia 1990  
Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**  
Termin zapłaty:  
**6 miesięcy**  
Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 13-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl  
cena kursu:  
**KRYZYSOWA**

**ERGO HESTIA**  
NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA  
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
Pon.-pt.: 8:30 - 16:30,  
tel. 134643333, 661 916502

**DRZWI Z DREWNA**  
zewewnętrzne, wewnętrzne,  
lakiery wodne „lazurowe”  
do domów, bloków  
na każdy wymiar  
pomiar-dowóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
tel. 13-466-41-61, 501 160 450  
www.nadolany.strefa.pl

**P.P.H.U. „GAS-POŻ”**  
Sprzedaż i dystrybucja  
gazów technicznych  
w butlach i w wiązkach  
butlowych oraz LPG  
**Oferujemy:** Acetylen,  
Argon, Azot, Dwutlenek  
węgla, Hel balonowy,  
Mieszanki gazów, Pro-  
pan butan i wiele innych  
Zapraszamy:  
Sanok ul. Piastowska 33  
Sanok ul. Dworcowa 35  
Tel. 13-463-65-04, 530-777-796  
**GWARANCJA JAKOŚCI I NISKIEJ CENY**

**WYSOKIE RABATY**  
Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI z PVC i ALU**  
**PARAPETY**  
odbiór natychmiastowy  
ul. II Pałku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. 13-463-47-19

**SKUPOJEMY:**  
ZŁOM, METALE KOLOROWE,  
WĘGLIKI SPIEKANE,  
STAL NARZĘDZIOWA,  
KATALIZATORY  
I INNE METALE RZADKIE  
II Armii Wojska Polskiego 23, Sanok  
tel. 514-756-850  
tel. 519-054-795  
Transport - 609-076-660

**KURIER**  
Spraw sobie wyjątkowe wakacje!  
Słoneczna Kreta już od 799 zł/7dni  
Bułgaria już od 1009 zł/7dni  
Maroko już od 1579 zł/7dni  
Wyloty z Warszawy, Katowic  
Biuro Podróży KURIER tel. 13-464-67-20  
ul. Traugutta 9 (budynek Alfy), 38-500 Sanok.

**ŚWIAT MEBLI**  
SZAFY NA ZAMÓWIENIE  
TERAZ TAKŻE DO  
SAMODZIELNEGO MONTAŻU  
Tego jeszcze nie było:  
**FOTOSZKŁO**  
**SYSTEM ULTRA LEKKI**  
**WYRAŻ SIEBIE!!!**  
POMIAR I PROJEKT 3D GRATIS  
SPRAWDŹ NAS  
ul. II ARMII WOJSKA POLSKIEGO 40  
38-500 SANOK  
TEL: 660 683 014  
13-464-06-91

Europejski Fundusz Leasingowy  
**Zbuduj z nami swój biznes**  
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
SANOK, UL. WITOSA 76  
13-464-00-69, 609-999-268  
kj@sancar.pl mk@sancar.pl  
**ZA KAŻDY KOMPLETNY POJAZD – PŁACIMY!**

**TAPICERNA TOP-SAN**  
tapicerstwo meblowe i samochodowe  
ul. Młynarska 40, 38-500 Sanok  
tel. 726-700-721  
Czynne pon.-pt. 8-16, sob. 9-13

**CHIŃSKI SUPERMARKET**  
38-500 Sanok, ul. Krakowska 136  
**ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU**  
**DUŻO PROMOCYJNYCH CEN ODZIEŻY**  
**NOWE WZORY OBUWIA**  
Atrakcyjne ceny artykułów gospodarstwa domowego i dekoracyjnych (obrazy i sztuczne kwiaty)  
**ZAPRASZAMY**  
poniedziałek-piątek: 9-18  
sobota: 8-16 niedziela: 9-15

**GFX STUDIO**  
PLANSZE REKLAMOWE, BANERY  
LITERY PRZESTRZENNE, ULÓTKI  
KASZETONY ŚWIETLNE, PIECZATKI  
REKLAMA NA POJAZDACH  
STRONY INTERNETOWE  
**WWW.GFX.SANOK.PL**



**Spółdzielnia Inwalidów Spółnia w Sanoku**  
38-500 Sanok, ul. Kiczury 16  
ogłasza:  
Nieograniczony Przetarg  
Ustny-Licytacyjny (AUKCJĘ) na sprzedaż:  
• prawa użytkownika wieczystego działki 157/77, o powierzchni 958 m<sup>2</sup> znajdującej się w Sanoku, przy ul. Kiczury 16, objętej KW 46418, z prawem nieodpłatnej służebności przejazdu i przechodu i przez działkę nr 157/2, oraz przez działkę nr 157/59, a także działkę nr 157/60, całą szerokością na rzecz każdorazowych właścicieli i użytkowników wieczystych działki nr 157/77, oznaczoną na mapie z dn. 24.01.2005 r. nr. 4206-111/04.  
Cena wywoławcza (brutto) 140,000,00 PLN (słownie: sto czterdzieści tysięcy złotych) Wadium wynosi: 14000,00 PLN (słownie: czternaście tysięcy złotych)  
Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni Inwalidów „Spójnia” w Sanoku przy ul. Kiczury 16 w Sali Konferencyjnej w dn. 12.07.2011 r. o godz. 11. Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z regulaminem, który dostępny jest na stronie internetowej Spójni: www.spojnasanok.pl  
Wymagana jest akceptacja regulaminu, bez zastrzeżeń, przez uczestników przetargu. Przetarg może zostać unieważniony przez sprzedającego, bez podania przyczyny. Informacje: tel.601-403-737 w godz. 7 do 15.

**KALLISTO RESTAURACJA**  
**Villa Dom Julia**  
**Restauracja Pizzeria**  
ul. Słowackiego 49 (Dom Julii)  
tel. 13-46-300-01  
www.restauracjakallisto.pl

**OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY**  
Kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 13-463-20-09



# Sędziowie czyli mistrzowie!

Przed rokiem było srebro i spory niedosyt, tym razem cel został już osiągnięty. Podczas III Mistrzostw Polski Sędziów w Siatkówce tytuł zdobył zespół Podkarpacia, w którym grali: Maciej Kondyjowski, Tomasz Sokołowski i Bartosz Serwatko (byli i obecni zawodnicy TSV).



Sanocka „frakcja” drużyny sędziów z Podkarpacia. Od lewej: Maciej Kondyjowski, Bartosz Serwatko i Tomasz Sokołowski.

W Ostrowcu Świętokrzyskim nasze województwo zasłużyło wywalczyło złoty medal, odnosząc komplet zwycięstw. Łatwo jednak nie było, bo aż trzy pojedynki wygrane zostały po tie-breakach. W grupie sędziowie Podkarpacia pokonali po 2:0 województwa łódzkie i dolnośląskie oraz po 2:1 lubelskie i świętokrzyskie. W półfinale mocno walczyli się ze śląskim, wygrywając w trzech setach, za to w finale znów ograli dolnośląskie, tym razem już do zera.

– Jechaliśmy na turniej po złoto. Wprawdzie poziom okazał się wyższy niż przed rokiem, ale i tak cel zrealizowaliśmy. Przegraliśmy tylko trzy sety, a każdy właściwie na własne życzenie, w końcówkach tracąc pewne wydawałoby się przewagi. Najcięższa przeprawa była w półfinałowym meczu ze Śląskiem – w tie-breaku obroniliśmy dwa mecze, ostatecznie wygrywając 19:17 – powiedział T. Sokołowski. (b)

## Cały tłum szachistów

Rekordową frekwencję miał Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Sanoka. Startowało 68 zawodników, w tym połowa spoza powiatu. Drużynowo wygrało Krosno, a indywidualnie Mateusz Skomial ze Starej Wsi.

Zawody w Szkole Podstawowej nr 1 organizowała tamtejsza Akademia Szachów wraz z klubem Komunalni. Dopisali przyjeźdźni: reprezentanci Krosna, Brzozowa, Rymanowa, Leska i Ustrzyk Dolnych. Wszyscy grali po 9 partii w tempie 15 minut na osobę. Tylko po jednej porażce doznali Skomial i Marian Lorenc z Krosna, lepszy bilans małych punktów zdecydował o sukcesie

szachisty Parnasa Stara Wieś. Miejsce 3. zajął lider Komunalnych – Daniel Kopczyk, który także przegrał jedną partię, ale w swoim drugim pojedynku zanotował też remis. Czwartą był świetnie ostatnio grający Marian Gołkowski (7 wygranych, 2 porażki), 6. Dawid Wojtowicz, 7. Artur Liszniański, a 10. Patryk Wojtowicz.

Bardzo zacięta była rywalizacja o triumf drużynowy (punkto-

wało po 4 najlepszych szachistów). Ostatecznie wygrało Krosno z dorobkiem 28 pkt, o zaledwie 0,5 pkt wyprzedzając Komunalnych. Miejsce 3. dla Sanovii Lesko (22).

W ramach Dni Sanoka rozegrano też symultane szachową. Oczywiście na Rynku, gdzie 28 osób stanęło do rywalizacji z Kopczykiem i Liszniańskim. Czołowi zawodnicy III-ligowej drużyny Komunalnych posunięcia wykonywali na przemian, co było dla nich dodatkowym utrudnieniem. Zwycięstwa uzyskało 3 uczestników – Zbigniew Marut, Rafał Pałacki i Paweł Kostelniuk, a remis wywalczył Patryk Wojtowicz. (bb)

## Harnasie ograli Kingsów

Liga Letnia „Ekoball” blisko finiszu. Po porażce z Harnasiami tracący tylko punkt do czołówki Kingsi chyba zaprzepaścili szanse na tytuł. Wszystko wskazuje na to, że walka rozegra się pomiędzy Juhasem i Trans-Gazem.

„Królowie” byli ostatnio na fali – po pokonaniu najgroźniejszych drużyn ograli także Geo-Eko, zgłaszając aspiracje do walki

o złoto. Załamanie przyszło jednak w meczu z Harnasiami, którym ulegli 3-5. Natomiast Juhas i Trans-Gaz wygrały z Bellamy

i Jomą i nadal idą „feb w feb”, mając po 22 punkty. Zapewne wszystko rozstrzygnie się w bezpośrednim pojedynku, kończącym rozgrywki. (b)

Juhas – Bellamy 7-0, Geo-Eko – Kings 1-3, Joma – Trans-Gaz 0-4, Trans-Gaz – Bellamy 3-2, Juhas – Joma 6-1, Kings – Harnaś 3-5.

## „Jedynka” złowiła Puchar Burmistrza

Wędkarze z koła nr 1 wygrali Drużynowe Zawody Spławikowe „O Puchar Burmistrza Sanoka”. Aż dwóch ich zawodników znalazło się w czołowej trójce najlepszych wyników indywidualnych.

Impreza tradycyjnie odbyła się na stawie koła nr 3 w „Sosenkach”. Punktowano drobniacą, brały głównie wzdregi i płocie. Zdecydowanie najwięcej ryb, bo ponad 5,5 kg, wyciągnął Łukasz Ciszowski, a że 3. wynik – ponad 3 kg – miał Robert Woźny, to „Jedynka” odniosła pewne zwycięstwo (skład drużyny uzupełniał Dariusz Maciuba). Woźnego nieznacznie wyprzedził Piotr Namowicz z „Trójki”, która zajęła 3. miejsce. Na pozycji 2. uplasowała się Społeczna Straż Rybacka. Startowało 8 zespołów.

Anna Rączka z koła nr 1 po raz piąty zdobyła tytuł spławikowej mistrzyni okręgu. Wprawdzie na stawie w Ujeździe nie wygrała żadnej tury, zajmując 3. i 2. miejsce w sektorze, ale wystarczyło to do zwycięstwa. W sumie złowiła prawie 5 kg ryb, najwięcej ze wszystkich pań. Wśród męż-

czyn 7. pozycję wywalczył jej ojciec, Janusz Rączka.

Koło nr 2 jest już po mistrzostwach muchowych, rozegra-



Dekoracja zwycięzców. Po lewej Robert Woźny, w środku Łukasz Ciszowski, powyżej Dariusz Maciuba.

## Juniorzy w „rezerwie”

Podobnie jak tydzień wcześniej w Długiem, zespół rezerw Stali znów przegrał 1-2 na wyjeździe, tym razem z Brzozovią. Skład w komplecie tworzyli juniorzy starsi, którzy zakończyli już sezon.

Do przerwy więcej z gry miał zespół Piotra Kota, ale nie potrafił udokumentować przewagi. Udało się to chwilę po zmianie stron, gdy efektowną akcją sfinalizował Kamil Podubiński, mijając kilku rywali i bramkarza. Wyrównał byłe stalowic Rafał Pilszak, po którego strzale z wolnego piłka trafiła w samo okienko.

– W zdobyciu drugiej bramki rywalom pomógł sędzia, puszczając ewidentnego spalonego. Szkoda porażki, bo nie zasłużyliśmy na nią. Inna sprawa, że zabrakło trochę skuteczności, dobre sytuacje mieli jeszcze Hubert Ogrodnik, Mateusz Folta i wspomniany Podubiński – powiedział Maciej Królicki, kierownik drużyny. (b)

**Brzozovia Brzozów – Stal II Agenda 2000 Sanok 2-1 (0-0)**  
Bramka: Podubiński (50). Tabela: 1. Stal II (51, 46-18).  
W niedzielę zakończenie sezonu klasy A. Stal zagra u siebie z Płoniem Zmiennica. Początek o godz. 16.30.

## Krystian Pelc najlepszy

Ostatnim przed wakacjami startem judoków Pantery były I Otwarte Mistrzostwa Rzeszowa. Jednym z bohaterów imprezy okazał się Krzysztof Pelc, zwycięzca wagi do 73 kg.

Świetny technicznie zawodnik nie dał rywalom żadnych szans, wygrywając wszystkie walki. W finale pokonał klubowego kolegę Pawła Torbę, dla którego była to jedyna porażka w imprezie. Miejsca 2. wywalczyli także Adam Słoniewski (85 kg) i Paweł Izdebski (90 kg), a 3. był Jakub Kuźmicz (85 kg). Ponadto lo-

katę tuż za podium zajął Marcin Langenfeld (90 kg). Nasi judocy startowali w grupie studentów i dorosłych-amatorów. W turnieju wzięli udział zawodnicy z 5 klubów Podkarpacia. Sędzią głównym zawodów był Tomasz Bobala – trener Pantery, posiadający uprawnienia arbitra międzynarodowego. (b)



Krzysztof Pelc (po lewej) wygrał wszystkie walki.

## Futbol młodzieżowy

Trampkarze starsi: Stal Ekoball Sanok – Unia Nowa Sarzyna 3-0 walkower. Czarni Jasło – Stal Ekoball Sanok 3-1 (1-1); Kruczek (30). Tabela: 1. Stal Mielec (51); 9. Stal Ekoball (14, 33-56).

Trampkarze młodszy: Stal Mielec – Stal Ekoball Sanok 7-1 (4-0); Femin (50). Stal Ekoball Sanok – Stal Rzeszów 1-3 (0-0); Femin (63). Tabela: 1. Stal M. (63); 7. Stal Ekoball (40, 68-65).

Młodzicy starsi: Stal Mielec – Ekoball Geo-Eko Sanok 0-1 (0-1); Borek (12). Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Stalowa Wola 3-2 (2-1); Myćka (20), Borek (28), Hydzik (40). Tabela: 1. Polonia Przemysł (59), 2. Ekoball Geo-Eko (54, 53-23).

Młodzicy młodszy: Ekoball Geo-Eko Sanok – Siarka Tarnobrzeg 3-0 (1-0); Posadzki (20), Kopiec (38), Szymko (48). Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Mielec 0-2 (0-2). Tabela: 1. Stal Rzeszów (64); 10. Ekoball Geo-Eko (22, 23-45). (b)

## „Orliczki” do boju!

Uwaga dziewczęta! Rusza pierwsza w Sanoku szkółka piłkarska „Orliczki”, ogłaszając nabór dziewczynek w wieku od 7 do 11 lat.

Pierwsze spotkanie organizacyjne rodziców odbędzie się w sobotę 25 czerwca o godz. 11 na Orliku przy SP1 w Sanoku.

Zajęcia odbywać się będą 2-3 razy w tygodniu (na Orliku). Prowadzić je będzie nauczyciel wychowania fizycznego Marcin Wojdyła. Zajęcia są bezpłatne.

Oferta Szkółki Piłkarskiej obejmuje: profesjonalne treningi

ogólnorozwojowe, treningi poprzez zabawę, udział w turniejach, naukę gry w piłkę nożną z udziałem doświadczonych trenerów, naukę odpowiedzialności i współpracy, naukę zasad fair-play oraz sympatyczną, przyjazną atmosferę.

Bezpośredni kontakt z prowadzącym szkółkę Marcinem Wojdyłą: tel. 507 188 588

## KRÓTKA PIŁKA

### KOLARSTWO

#### Cyklokarpaty, Muszyna

Trzecie zawody cyklu to popis Arkadiusza Krzesińskiego ze Żbika Komańcza, który wygrał generalnie na najdłuższym dystansie, czyli trasie Giga. Dystans 64 km przejechał w czasie 3:36.15, finiszując z przewagą ponad minuty nad kolejnym zawodnikiem. Cykliści z Sanoka i okolic, startujący na Mega (48 km), wypadli przeciętnie. O podium powalczyli tylko Kazimierz Masio z MTB MOSiR, ostatecznie 4. w najstarszej grupie weteranów. W kat. 40-50 lat dziesiątkę zamknął Marek Izdebski.

#### Puchar Smoka, Folusz

Przedostatnia runda rywalizacji, oczywiście z udziałem reprezentantów Roweromanii. W kat 9-10 lat kolejne zwycięstwo odniósł Mateusz Buczek, czym zapewnił już sobie końcowy triumf. Miejsce na podium wyścigu w Foluszu wywalczył także jego młodszy brat Dominik, 3. w kat. 7-8 lat. Lokaty pozostałych sanoczan: kat. 11-12 lat – 5. Przemysław Filipczak, kat. 13-14 lat – 8. Szymon Skiba, kat. 36-45 lat – 7. Marek Filipczak, 9. Krzysztof Buczek.

### LEKKOATLETYKA

#### Mistrzostwa Podkarpacia Juniorów, Rzeszów

Kolejny start Komunalnych, udany dla Anity Maciejowskiej, która zdobyła srebrne medale w trójskoku (11,05) i w skoku w dal (5,28). Alicja Franczak zajęła odpowiednio 5. i 6. miejsce, a w tej drugiej konkurencji 5. była Paulina Faka. Dwa razy blisko podium plasowała się Martyna Bieleń, 4. na 100 m i w rzucie dyskiem. Pozostałe lokaty: 400 m – 5. Sylwia Rajter, 7. Marzena Rajter, 100 m – 8. Michał Pitrus; 9. Karolina Gefert, skok w dal – 6. Pitrus, 9. Baryła Konrad.

### PŁYWANIE

#### Mistrzostwa Podkarpacia Dzieci, Dębica

Zawody na basenie 50-metrowym przyniosły ekipie MOSiR-u 8 medali. Dwa wyścigi wygrała Gabriela Kikta (rocznik '98), najszybsza na 50 m dowolnym i motylkowym oraz 2. na 50 m grzbietowym. Zwycięstwo odniósł też Mateusz Czopor ('99), najlepszy na 100 m dowolnym i 3. na 200 m. Dwa medale wywalczyła Jagoda Sobkiewicz ('97) – w wyścigach dowolnym 2. na 100 m i 3. na 200 m oraz 4. na 50 m. Wykaz medali uzupełnił brąz Maciej Szybiaka ('95) na 200 m dowolnym. Ponadto na 50 m dowolnym 5. miejsca zajęli: Sylwia Lechoszest ('96), Jędrzej Babiarczy ('94) i Oskar Głód ('98). (b)

## Amator poczeka

Reaktywowany Amator nie zgłosił drużyny piłkarskiej do klasy C w przyszłym sezonie. Zarząd klubu wybrany zostanie w przyszłą niedzielę (26 czerwca), przed festynem na „Jerozolimie”.

– Początkowo chcieliśmy przystąpić do najbliższych rozgrywek, jednak na chłodno doszliśmy do wniosku, że jeszcze za wcześnie. Najpierw trzeba zadbać o podstawy – przygotować boisko, zbudować strukturę klubu, znaleźć sponsorów. Myślę, że Amator wróci do gry od sezonu 2012/13 – powiedział Grzegorz Pastuszek.

Pierwszą akcją klubu ma być festyn na boisku w dzielnicy Zatorze. Przed imprezą członkowie grupy założycielskiej Amatora spotkają się, by wybrać zarząd. Szczegóły w następnym numerze. (bb)

# Pucharowa katastrofa

To jest szok! W pierwszym meczu finału Pucharu Polski na szczeblu Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej III-ligowa STAL SANOK uległa mistrzowi Ligi okręgowej Grupy St. Wola KANTOROWI TURBIA 3-0 (0-0). Bramki tracili goście w 70, 78 i 87 minucie spotkania.

jedną bramką. Ale nie trzema i do zera! Niestety, zagrani fatalne spotkanie, co sam trener Roman Lechoszest ocenił krótko i dobitnie: katastrofalna gra!

Była ona jeszcze jako taka do 35 minuty, do kiedy na boisku był Maciej Kuzicki. Kontuzja zmusiła go do opuszczenia boiska i od tego momentu na boisku grali tylko „Kantorowcy”. Na szczęście udało się stalowcom utrzymać do przerwy wynik bezbramkowy, z czego byli bardzo zadowoleni, a przynajmniej sprawiali takie wrażenie. Zero zero było jeszcze do 70 minuty i nikt nie przewidywał pogromu gości. Wtedy to szybka kontra gospodarzy przyniosła im prowadzenie i stadion oszalał ze szczęścia. Przerodziło się ono w prawdziwy szal, gdy osiem minut później jeden z pomocników gospodarzy z rzutu wolnego zdobył drugą bramkę. I wreszcie 87 minuta, w której Turbia upokorzyła Stal. Po wyrzuceniu z autu jej waleczni piłkarze zdobywają trzeciego gola. Oczywiście nie bez winy defensorów, z bramkarzem włącznie. Katastrofa. Bohater rozgrywek Pucharu Polski, sanocka Stal przekazuje pucharową pałeczkę Kantorowi Turbia. Przykre to, niestety prawdziwe.

## W Chełmie, ale bez amunicji

**CHEŁMIANKA CHEŁM – STAL SANOK 1-1 (1-1)**  
0-1 Czenczek (12, głową, centra Węgrzyna z rz. wolnego),  
1-1 Wójcik (19).

W Chełmie gospodarze walczyli o zwycięstwo, które oddało od nich widmo degradacji z III ligi, sanocznicy także chcieli wygrać, rywalizując z Siarką i Partyzantem o 3 miejsce na pudle na koniec rozgrywek. Skończyło się polubownie, czyli remisowo, z czego żadna z drużyn nie była specjalnie zadowolona.

W przedmeczowych kalkulacjach więcej szans dawano gospodarzom, nieźle grającym zwłaszcza u siebie. Chęć zapewnienia sobie bezpiecznego III-ligowego bytu w przypadku zwycięstwa kazała właśnie w nich upatrywać zwycięzcę tego meczu. Początek meczu potwierdzał te prognozy. Tymczasem wystarczył rzut wolny wykonywany przez Marka Węgrzyna, wyskok do piłki Marcina Czenczka, który ni to głową, ni to ramieniem zdobył bramkę otwarcia. Potem ze złością zaatakowali gospodarze i już siedem minut po objęciu prowadzenia padło wyrównanie. Za szybką dwójkową akcją nie nadążyli sa-

Drugą połowę lepiej zaczęli goście, którzy zaczęli panować w środkowej strefie boiska, jednak zupełnie nie przekładało się to na sytuację pod bramką Chełmianki. Zaledwie jedną bramkową sytuację miał Rafał Nikody, ale nie popisał się opanowaniem i zmarnował prawie że „setkę”. Identycznie goście, którzy po fatalnym błędzie Piotra Łuczki mogli i powinni objąć prowadzenie, na szczęście Zdunek też się nie popisał. W pomeczowej wypowiedzi trener Roman Lechoszest przyznał, że może nie jest do końca zadowolony z podziału punktów, jednak przyznał sprawiedliwie, że remis wyjątkowo trafnie odzwierciedla to, co działo się na boisku.



Gdy w 35 min. Maciej Kuzicki (na zdj.) zszedł z boiska na skutek odniesionej kontuzji, stalowcy jakby zapomnieli, że potrafią grać w piłkę i to całkiem nieźle. Prawdziwy dramat nastąpił jednak w ostatnich 20. minutach, kiedy stracili trzy bramki, nie zdobywając ani jednej.

Trudno ocenić, czy było to zlekceważenie przeciwnika, czy sytuacja przymusowa, ale do środowiska meczu w Turbii stalowcy pojechali bez czterech piłkarzy ze swego podstawowego składu: Michała Zajdla (skarżył się na ból pleców), Rafała Nikodego (kara dyscyplinarna), Fabiana Pańki (leczy kontuzję) i Jakuba Ząb-

kiewicz (egzamin). Czy miało to wpływ na postawę i grę drużyny Stali? Niewątpliwie tak, chociaż nawet bez nich III-ligowcy, będący ostatnio w całkiem przyzwoitej formie, powinni byli poradzić sobie z liderem V ligi. A jeśli nawet nie mieli wielkiej ochoty do biegania, powinni byli umieć zremisować, a nawet przegrać

**ROMAN LECHOSZEST, trener:** Zagraliśmy bardzo źle, katastrofalnie. Jedyne do 35 minuty, gdy na boisku był Kuzicki, jako tako. Goście grali dobrze, wyprowadzając szybkie kontry, które przyniosły im bramki. Niektórzy nasi piłkarze, zastępujący w składzie tych nieobecnych, zupełnie sobie nie radzili. Widzę, że ich III-ligowy poziom przerasta. Nie mogę o tym meczu mówić spokojnie. Szanse na odrobienie strat w rewanżu mamy już tylko teoretyczne. Turbia to niezły zespół, którego cieszy gra w piłkę, a zwłaszcza wygrywanie meczów. Próbę odrobienia trzech bramek trzeba będzie podjąć, ale wiem, że to będzie bardzo trudne zadanie. Zwłaszcza, że Turbia zagrała dziś z nami też w mocno osłabionym składzie.

Marian Struś



Poturbowany kapitan Stali Marek Węgrzyn (z opaską) był najlepszym piłkarzem na boisku w Chełmie i to jemu głównie sanocznicy zawdzięczają zdobycie 1 punktu.

nocy obrońcy i piłka zatrzępotała w siatce Pawła Wilczewskiego. Na szczęście stracony gol zmobilizował do lepszej gry obrońców Stali, gdyż do końca I połowy przewagę mieli miejscowi.

**STAL:** Wilczewski 6 – Sumara 6, Zarzycki 6, Łuczka 5, Zajdel 6 – Tabisz 6 (84. Loren), Węgrzyn 7, Nikody 6, Ząbkiewicz 6 – Czeniec 6 (86 Sobolak), Daniel Niemczyk 5. **emes**

## Hokeiści w pełnym składzie

Mijający tydzień przyniósł jedno z ostatnich nowinek dotyczących składu zespołu hokeistów CIARKO KH w sezonie 2011/2012. Miniony czwartek miał też zadecydować, czy klub przekształcony zostanie w spółkę. Temat stanął bowiem na forum Rady Miasta, która miała o tym zadecydować. Z innych ciekawych informacji dowiedzieliśmy się, że Sanok czyni starania o organizację Euro Challenge-u, w którym najprawdopodobniej zagrają reprezentacje: Polski, Holandii, Włoch i Chorwacji.

Ale zaczniemy od spraw kadrowych. Drużyna wzbogaciła się o trzeciego bramkarza, a jest nim 20-letni BARTOSZ MAZA, dotychczasowy zawodnik Stocznio-wca Gdańsk. Jest to utalentowany bramkarz drużyny mistrza Polski juniorów, wybrany najlepszym bramkarzem finałowego turnieju o mistrzostwo Polski. Również Gdańsk na Sanok zamienił DAWID MACIEJEWSKI, kolejny 20-latek (89 kg wagi, 189 cm wzrostu). Według opinii fachowców, zawodnik bardzo utalentowany, „z papierami” na grę w czołowym klubie.

Zapytany, czy można już powiedzieć, że skład Ciarko KH jest zamknięty, prezes klubu Piotr Krysiak odpowiada: – W zasadzie tak! W najbliższą sobotę będę mógł już stwierdzić jednoznacznie, bez tego „w zasadzie”. Ale nic więcej nie zdradzę – zastrzega się stanowczo.

Wszystko wskazuje na to, że podczas czwartkowej sesji (16 bm.) podjęta zostanie uchwała o powołaniu do życia spółki (prawdopodobnie z o.o.), która zajmie



Grają w piłkę, podnoszą ciężary, biegają crossy i jeżdżą na rowerach. Czy po tak wszechstronnych i wyczerpujących letnich przygotowaniach można źle grać w hokeja. Nigdy w życiu!

się działalnością sportową, konkretnie hokejową. To było dążenie (nacisk) ze strony sponsorów strategicznych klubu, którzy uważają, że taka forma będzie lepsza i bardziej przejrzysta, pozwoli lepiej realizować zamierzenia i będzie

sprzyjać rozwojowi sanockiego hokeja. Szerzej napiszemy o tym w jednym z najbliższych numerów. Z przecieków dowiedzieliśmy się, że w krótkim czasie klub zmieni nazwę, w której pojawi się drugi sponsor tytularny. Można domniemywać, że będzie się on nazywał CIARKO PBS BANK KH SANOK.

landia, Włochy i Chorwacja. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, CIARKO KH, we współpracy z Urzędem Miasta, zamierza przystąpić do przetargu, podejmując się organizacji tej imprezy.

Skoro o imprezach mowa, zdecydowaliśmy się zdradzić, że CIARKO KH ma wielką ochotę podjąć się organizacji finałowego turnieju Pucharu Polski, z udziałem czterech najlepszych zespołów. Oczywiście, warunkiem będzie zakwalifikowanie się sanoczników do tej czołowej czwórki, czego aktualnym posiadaczem Pucharu Polski życzymy. Wszak trzykrotne zdobycie Pucharu Polski oznacza przejście Pucharu na własność. Piękne by to było, nieprawdaż?

A tymczasem drużyna mocno pracuje. Dołączył do niej już czeski nabytek Ivo Kotaszka, są także Bartosz Maza i Dawid Maciejewski. Można powiedzieć: są wszyscy! I tak będzie do końca czerwca, potem 3-tygodniowe urlopy i powrót już na lód. A następnie pierwsze mecze kontrolne (chyba przy pełnych trybunach), międzynarodowy turniej „O Puchar Burmistrza” (przy kompletach publiczności) i inauguracja sezonu. Przepraszam! Wcześniej prezentacja drużyny, oczywiście też z licznym udziałem kibiców.

Marian Struś

**WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA**  
z siedzibą w Rzeszowie

**Wejź na wyższy poziom!**

**Unikatowy system stypendialny**  
– z różnych rodzajów stypendiów korzysta średnio co drugi student WSIZ.

**System Bezpłatnych Miejsc**  
– studia za darmo już od 1. semestra.

**Jedno czesne – dwa dyplomy**  
– dyplom WSIZ oraz jednej z uczelni niemieckich, duńskich, amerykańskich czy brytyjskich w ramach jednego czesnego.

**Rekrutacja do 30 lipca 2011**

Studia I i II stopnia

- Administracja • gospodarka nieruchomościami • Bezpieczeństwo wewnętrzne • Dziennikarstwo i komunikacja społeczna • grafika komputerowa w mediach • psychologia komunikowania i relacji międzyludzkich • web design • Ekonomia • biznes międzynarodowy
- Aviation Management • Filologia angielska • Finanse i rachunkowość • Informatyka • programowanie • Kosmetologia
- Logistyka • Stosunki międzynarodowe • Turystyka i rekreacja
- Zdrowie publiczne • promocja zdrowia i fizjoterapia

**www.wsiz.rzeszow.pl**

**Punkt rekrutacyjny w Twoim mieście:**  
Sanok – I Liceum Ogólnokształcące, ul. Zagrody 1, tel. 13 463 25 07  
Rzeszów – Dział Rekrutacji WSIZ, pok. RA7, ul. Suchbątkowskiego 2  
tel. 17 866 11 88, 17 866 11 99, rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl